

Zaskakujące i skuteczne ataki sił patriotycznych codziennie przerywają szeregi interwencji amerykańskich. Na zdjęciu: marines szukają osłony przed ogniem partyzantów w rejonie Chu Lai, gdzie 15 bm. toczyły się walki. CAF — Telefoto

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

# Gazeta

Kraków  
17 stycznia  
1968 r.  
Nr 14 (6191)

S R O D A

Rok  
Cena 50 gr  
Wyd. A

## krakowska

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

### Bliski Wschód

## Wysłannik U Thanta dotarł do Jerozolimy

### Wymiana jeńców znowu odroczone

**PARYŻ (PAP)** — Gunnar Jarring, specjalny wysłannik sekretarza generalnego ONZ U Thanta, przybył we wtorek z lotniska samolotem do Jerozolimy, utworzyłszy sobie drogę przez zwały śniegu i błoto — donosi korespondent AFP.

Gunnar Jarring przeprowadził we wtorek w Jerozolimie półtoragodzinną rozmowę z izraelskim ministrem spraw zagranicznych, E. Ebanem.

Zadnego oświadczenia na temat rozmowy nie opublikowano. Zdaniem rzecznika izraelskiego, omawiano sytuację na Bliskim Wschodzie.

Natychmiast po spotkaniu z Ebanem Jarring udał się do Kairu. W połowie przyszłego tygodnia ma powrócić do Izraela, by kontynuować rozmowy.

Nowa tura jego rozmów określana jest jako najważniejsza z dotychczasowych. Ma ona stanowić według dziennika „ręczywisty początek misji powierzonej mu przez sekretarza generalnego ONZ”. Jarring podczas rozmów z ministrem spraw zagranicznych ZRA ma przedstawić pewne konkretne propozycje w sprawie rozwiązania kryzysu bliskowschodniego.

Z Tel-Awihu donosi AFP, że po raz trzeci z rzędu odroczone dalszą wymianę jeńców między ZRA a Izraelem. Przyczyną tego są śnieżyce w Izraelu i opady śnieżne nawet na Półwyspie Synajskim. Transporty jeńców egipskich wskutek fatalnego stanu dróg nie mogły opuścić obozu koło Hajfy i udać się do Kantary nad Kanalem Sueskim. Przyznano się, że warunki meteorologiczne ulegną poprawie umożliwiając wznowienie wymiany.

### Sytuacja w Jemenie

**KAIR (PAP)** — Donoszą tu, że prezydent Naser otrzymał doniesienie list od premiera jemeńskiego generała El-Amri i że ma natychmiast postać mu odpowiedź.

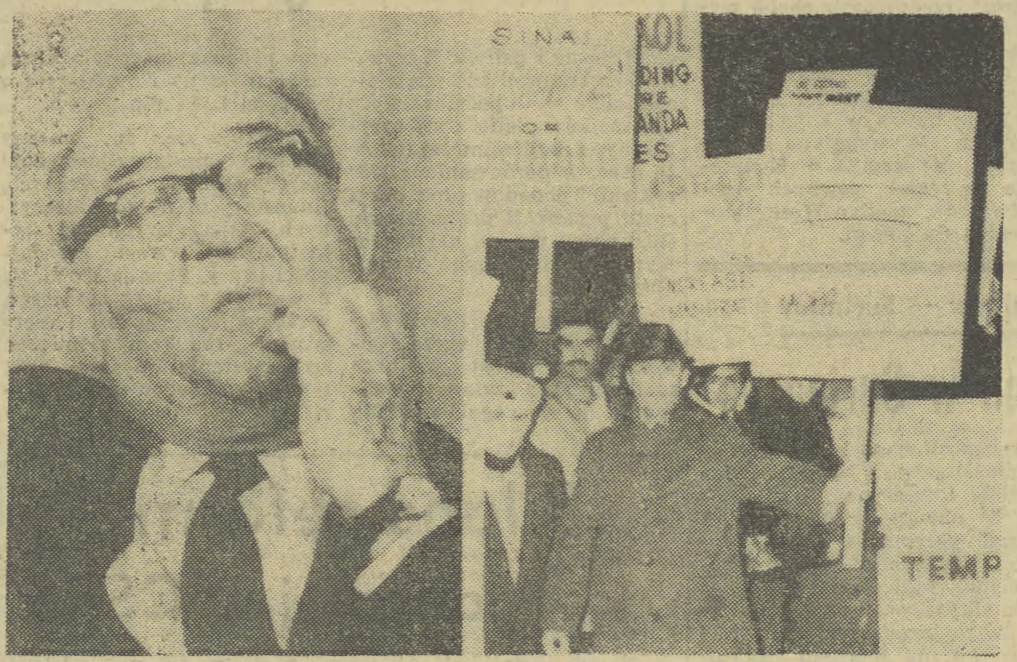
Tymczasem w uzupełnieniu ostatnich doniesień o walkach w Jemenie nadchodzą wiadomości radiowe, według których jemeński minister spraw wewnętrznych pułkownik Barakat oświadczył, że większość białych — najemników, którzy walczyli po stronie rojalistów, wróciła obecnie do Arabii Saudyjskiej.

## Trwa wyścig z czasem na budowie slabin

### Współzawodnictwo objęło 17 brygad

Na budowie największego obecnie obiektu Huty im. Lenina — kompleksu walcowni slabin, walka z czasem nabiera coraz większego rozmachu. W trosce o dotrzymanie terminu uruchomienia slabinu — 30. VI. 1968 r. — już dziś liczy się niemal każda godzina. Oprócz usprawnień organizacyjnych i technicznych bardzo duże znaczenie dla sprawnego przebiegu robot mają zobowiązania producentów surowców i materiałów. W tym celu w całości podjęte w ramach współzawodnictwa o tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej, dotyczą kompleksowego wykonania w skróconych terminach przede wszystkim takich zadań jak fundamenty pod montaż klatek walcowniczych, montaż konstrukcji hal walcowni, drogi dojazdowe, torowiska, wymurówka pieców walcowniczych, kominów oraz ich montaż, montaż urządzeń elektrycznych wysokiego napięcia.

Ogółem współzawodniczy 17 brygad w skład których wchodzi 1419 pracowników. W realizacji zobowiązań szczególnie wyróżniają się m. in. brygady betonarskie Zygmunta Kwarciszewskiego, Jana Łotaka, ciesielskie Józefa Grzesińskiego, Jana Błofskiego i Mieczysława Jurana, murarskie — Józefa Piłki, i Stanisława Kudaczka, brygady



Podczas, gdy przebywający z wizytą w Kanadzie premier Izraela L. Eszkol odpowiadał w Ottawie w hotelu Chateau Laurier na pytania dziennikarzy, przed hotelem zebrał się tłum mieszkańców Ottawy, którzy protestowali przeciwko agresywnej polityce Izraela na Bliskim Wschodzie. Na zdjęciu: demonstracja z transparentami: „Synaj — Oświęcimem Bliskiego Wschodu”. CAF — Unifax — Telefoto

## Plenum ZW ZMW w Krakowie

### Zamierzenia na miarę możliwości

(Inf. wł.) Jak wynika z rozważań zarządów powiatowych ZMW, przynajmniej w 200 wsiach województwa istnieją możliwości utworzenia kół Związku (aktualnie nie ma ich w 250 miejscowościach). Gdyby koła takie powstały, gdyby zorganizowano je we wszystkich szkołach przysposobienia rolniczego, gdyby ilość członków ZMW — uczniów szkół średnich zwiększyła się o 3 tys. a studentów o 1000 osób, przy równoczesnym wzroście „starych” kół o 3-4 członków, zwiększone zostałyby możliwości wojewódzkiego Związku ZMW. Dotyczy ono objęcia działalnością Związku wszystkich wsi krakowskich.

Istotnym problemem warunkującym powodzenie wszelkich zamierzeń Związku jest opracowanie planów pracy kół, które powinna poprzedzić wnikliwa analiza faktycznych możliwości ich działania.

Oto zaledwie dwa z zagadnień, o jakich była mowa na wczorajszym, plenarnym posiedzeniu Zarządu Wojewódzkiego ZMW, którego temat brzmiał: „Zabezpieczenie realizacji zadań wynikających z uchwały VI Wojewódzkiego Zjazdu ZMW na rok 1968 oraz rola rad i komisji problemowych w działalności organizacji”. Wspomniane w temacie obrad komisje i zespoły powinny skupiać zarówno aktywność Związku jak też działaczy reprezentujących organizacje i instytucje współdziałające z ZMW. Wówczas komisje staną się forum wymiany poglądów na temat współdziałania, służącej pomocą w programowaniu i koordynowaniu określonych zamierzeń.

Wprowadzenie do dyskusji na plenum stanowią referat, wygłoszony przez sekretarza ZW ZMW Fryderyka Sroka. Plenum zatwierdziło skład i przewodniczących rad oraz komisji problemowych przy ZMW. Dotychczas było ich 11. Obecnie rozważa się możliwości i potrzebę powołania nowej komisji do spraw młodzieży chłopsko-robotniczej. (zg)

## Wizyta przywódców radzieckich w NRD

**MOSKWA (PAP)** — Leonid Breżniew, Nikołaj Podgorny i Aleksiej Kossygin przebywali z nieoficjalną wizytą w Berlinie w dniach 15-16 stycznia. Przywódcy radzieccy odbyli spotkania i rozmowy z Walterem Ulbrichtem, Willi Stophem, Erichem Honeckerem i innymi przywódcami SED.

We wtorek wieczorem przywódcy radzieccy powrócili do Moskwy.

## Na drogach — ślisko!

(Inf. wł.) Wprawdzie na terenie całego województwa krakowskiego panowały wczoraj temperatury dodatnie (średnio plus 4 stop.) — jednakże na wielu jeszcze drogach utrzymywała się bardzo śliska i zdradliwa powłoka lodowo-śnieżna. Wojewódzki Zarząd Dróg Publicznych skierował do akcji przeciwogolodziejowej ponad 80 mechanicznych piaskarek, blisko 100 samochodów z ręcznym posypywaniem i blisko 800 pracowników.

Mimo tak dużych wysiłków służby drogowej na wielu drogach było bardzo ślisko. Krakowski Oddział PKS zmuszony był do zawieszenia komunikacji na kilku liniach — głównie w powiatach olkuskim, miechowskim i limanowskim. Ponadto skrócono trasy na kilku lokalnych liniach. (ans)

## J. Malik przedstawicielem ZSRR w ONZ

**MOSKWA (PAP)** — Jak podaje agencja TASS, zastępca ministra spraw zagranicznych ZSRR J. Malik został mianowany przez rząd radziecki stałym przedstawicielem ZSRR przy ONZ i przedstawicielem w Radzie Bezpieczeństwa.

M. Fiedorenko został zwolniony z obowiązku stałego przedstawiciela ZSRR przy ONZ i przedstawiciela w Radzie Bezpieczeństwa.

## Pozdrowienia od Marszałka KONIEWA

Na przesłane przez KW PZPR w Krakowie, WRN oraz Radę Narodową m. Krakowa życzenia z okazji 70 rocznicy urodzin Iwana Koniewa — Jubilat odpowiedział depeszą następującej treści:

*Dziękuję Wam serdecznie za podziwianie i dobre życzenia w związku z moim 70-leciem. Pozwólcie, że pozdrowię Was w nowym 1968 roku składając Wam życzenia dobrego zdrowia, sukcesów w pracy i rozwoju Waszego województwa i miasta Krakowa.*

Pozdrowienia i życzenia noworoczne przesyłam wszystkim obywatelom Krakowa.

Wasz — KONIEW  
MARSZAŁEK  
ZWIĄZKU  
RADZIECKIEGO

## Narada aktywu ziemi tarnowskiej

Ponad 100 działaczy z terenu miasta i powiatu tarnowskiego przybyło w dniu wczorajszym na naradę jako zorganizował KP PZPR. Podczas narady, którą prowadził i sekretarz — KP PZPR tow. E. Michoń, dokonano oceny kultury fizycznej i sportu w 1967 r. oraz ustalono program działania na rok bieżący. W naradzie tej uczestniczyli m. in.: przewodniczący WKKFIT Cz. Stawarz, szef sportu związkowego J. Krejczak i sekretarz KP PZPR tow. L. Żukiewicz.

Sekretarz KP tow. Żukiewicz dokonał oceny oraz przedstawił program działania. Sport tarnowski miał wiele osiągnąć w ub. r. M. in. Zygmunt Pytko z „Unii” Tarnów zdobył tytuł mistrza Polski, a drużyna żużlowa tego klubu jest w I lidze. Reprezentacja lekkoatletyczna Tarnowa po raz trzeci zdobyła puchar przewodniczącego WKKFIT. Duże również były osiągnięcia w pracy z młodzieżą. Uczniowie szkoły podstawowej nr 4 zdobyli mistrzostwo Polski w piłce ręcznej, a I Liceum Ogólnokształcące wicemistrzostwo Polski.

W czasie narady przewodniczący WKKFIT tow. Stawarz wręczył medale i odznaki „100-lecia sportu polskiego”. Medale otrzymały kluby: ZKS „Meta” Tarnów, ZKS „Unia” Tarnów i SKS „Tarnovia”, a odznaki 100-lecia przypadły w udziale: E. Michonowi, M. Łabnie, K. Brykowi i T. Michałskiemu. (kul)



Niedzielne trzęsienie ziemi na Sycylii spowodowało straszliwe spustoszenie w miasteczku Gibellina, w którym większość domów została prawie doszczętnie zniszczona. Na zdjęciu: tak wygląda jedna z dzielnic miasteczka po katastrofie. CAF — Photofax — Telefoto

## 1400 osób uważa się za zaginione

## Nowy wstrząs w Palermo

**RZYM (PAP)** — Władze administracyjne poszczególnych miast i prowincji, instytucje i organizacje organizują zbiórki pieniężne, gromadzą żywność, odzież, lekarstwa, które natychmiast wysłały się do rejonów dotkniętych trzęsieniem ziemi wszystkimi dostępnymi środkami lokomocji.

Nie ustalono jeszcze ostatecznej liczby ofiar śmiertelnych. Dotychczas tzn. do godziny południowej we wtorek odnaleziono zwłoki ponad 300 osób, a 1.400 osób uważa się za zaginione. Znalaziono ponad półtora tysiąca rannych.

W bezpośredniej akcji ratunkowej uczestniczy prawie 3 tys. strażaków i żołnierzy.

W czasie narady przewodniczący WKKFIT tow. Stawarz wręczył medale i odznaki „100-lecia sportu polskiego”. Medale otrzymały kluby: ZKS „Meta” Tarnów, ZKS „Unia” Tarnów i SKS „Tarnovia”, a odznaki 100-lecia przypadły w udziale: E. Michonowi, M. Łabnie, K. Brykowi i T. Michałskiemu. (kul)

O tych sprawach mówiono na wczorajszej naradzie kierowników radiowców i wychowawców jest radiowców.

Niestety kierownictwa niektórych zakładów pracy nie dostrzegają tego, niechętnie asygnują pieniądze na zakup niezbędnego wyposażenia technicznego, czasem nawet zatrudniają się kierowników radiowców przy innych pracach — kosztem, oczywiście, programu. Nie wszędzie też na właściwym poziomie pracują zespoły redakcyjne, to-

## Stan zdrowia Blaiberga bardzo zadowolający

**PARYŻ (PAP)** — Minęło już 14 dni od czasu, gdy dr Philip Blaiberg otrzymał nowe serce. W szpitalu Groote Schuur — podają korespondenci agencji prasowych — panuje optymizm. Stan pacjenta uznany został za „bardzo zadowolający”, tak dalece, że szpital nie będzie ogłaszał już codziennych biuletynów zdrowia.

## W. Brytania nie kupi samolotów „F-111”

**LONDYN (PAP)** — We wtorek po południu rozpoczęło się w napiętej atmosferze posiedzenie Izby Gmin poświęcone sprawie rządowego planu oszczędności budżetowych.

Premier Wilson, w blisko półtoragodzinnym przemówieniu ożnajnił m. in., iż W. Brytania

## „Kosmos-199”

**MOSKWA (PAP)** — Związek Radziecki wystrzelił we wtorek kolejnego sztucznego satelitę ziemi „Kosmos 199”.

## Leopold Infeld nie żyje

W nocy z 15 na 16 stycznia zmarł w Warszawie jeden z najwybitniejszych fizyków polskich i światowych, profesor Leopold Infeld.

Urodził się 20. VIII. 1898 roku w Krakowie. Ukończył studia na Uniwersytecie Jagiellońskim i tu, w roku 1921, uzyskał stopień doktora. Do 1930 roku był nauczycielem szkół średnich. W latach 1930 do 1936 pracował jako starszy asystent na Uniwersytecie Lwowskim. W tym czasie uzyskał stypendium Rockefellera i przez dwa lata przebywał w Cambridge (Anglia).

Najbardziej pasjonujący okres życia wielkiego uczonego, to lata 1936-38, kiedy był najbliższym współpracownikiem Alberta Einsteina w Instytucie w Princeton, USA.

Wspólnie z Einsteinem Infeld wprowadził z ogólnej teorii względności równania ruchu dla gwiazd podwójnych — znacznie dokładniejsze od równań Newtona.

W latach 1939-1950 Leopold Infeld był profesorem uniwersytetu w Toronto (Kanada). W 1950 wrócił do Polski, gdzie niezwykle aktywnie włączył się w nurt naszego życia naukowego i społecznego. Jego zasługą jest stworzenie w Warszawie silnego ośrodka fizyki teoretycznej, specjalizującego się zwłaszcza w teorii względności.

Był również czynnym działaczem ruchu obronców pokoju, a także uczestnikiem słynnych konferencji Pugwash, zainicjowanych w roku 1954 przez Bertranda Russella.

## W skrócie

● We wtorek przybył do Paryża Andreas Papandreu, syn b. premiera Grecji, któremu władze ateńskie pozwoliły na opuszczenie kraju. Po pucez wojskowym w kwietniu ub. r. A. Papandreu wylądował w kraju przez szereg miasteczek.

● Frakcje parlamentarne zachodniemieckiego Bundestagu SPD, CDU/CSU i FDP zebrały się we wtorek na osobnych naradach w celu przygotowania posiedzenia plenarnego parlamentu, które odbędzie się w środę w piątek. Frakcja SPD kontynuowała rozpoczęty dzień poprzedniego naradę w sprawie projektu ustawodawstwa wyjątkowego.

● Zakreślono prace nad projektem budowy drugiej czeskosłowackiej elektrowni atomowej. Elektronika ta będzie zbudowana, podobnie jak pierwsza, w miejscowości Jaslowce Bogunice w zachodniej Słowacji.

● Nad Bremą zdarzył się we wtorek samolot transportowy Bundeswehry typu „Lockheed Jetstar” z samolotem szkoleniowym zachodniemieckiej „Lufthansy” typu „Piaggio 149”. Nauczyciel pilotażu „Lufthansy” i jego uczeń ponieśli śmierć. Samolot Bundeswehry zdołał wylądować.

**Zjazd ZMS**  
29-31 bm. w Warszawie

**UWAGA CZYTELNICY!**  
Zwiedzamy, że zostaje zmieniony termin udzielania porad prawnych przez redakcję „Gazety” z środy na piątek.

Dnia 19 stycznia 1968 r. adwokata prawnego będzie udzielał porad telefonicznie w godz. 13-14.30 nr telefonu 536-23 osobiscie w godz. 14.30-17. Kraków, Wielopole 1 III p. pok. 31.

### Jaka będzie pogoda

Sytuacja podobna jak przed dwoma dniami. Nad Polskę przemieszcza się zatoka niżowa i związana z nią front ciepły, łączący się z układem, którego ośrodek leży nad Morzem Północnym. Duże zachmurzenie i okresami opady deszczu lub mżawki na Pogórze, a deszczu ze śniegiem lub śniegu w górach. Temperatura nadal dodatnia. W dzień od 2 st. na Podhalu, do 7 st. na pozostałym obszarze województwa. W nocy odpowiednio od 0 do 3 st. Tylko w górach mroz w granicach — 7 st. podczas dnia, do — 10 st. w nocy. Nadal wiatry, okresami silne i porywiste. (jo)

# Rząd USA fałszuje obraz wojny w Wietnamie

## Oświadczenie Departamentu Stanu w sprawie rokowań

WASZINGTON (PAP)

Ocenę sytuacji wojskowej w Wietnamie są nadmiernie optymistyczne. Do takiego wniosku dochodził dziennik „Chicago Sun Times” powołując się na opinie czterech czołowych korespondentów wojennych w Wietnamie: Apple’a z „New York Times”, Arnetta z „Associated Press”, Shaplena z „New Yorker” oraz Touhy z „Los Angeles Times”.

Cytując obszernie wypowiedzi tych korespondentów nagrane w Sajgonie dla telewizyjnego dziennika pisał m. in.: „Według czterech najbardziej doświadczonych amerykańskich reporterów w południowym Wietnamie administracja Johnsona przedstawia społeczeństwu wprowadzający błąd, przesadnie optymistyczny obraz wojny wietnamskiej. Przy dotychczasowej polityce wojna będzie, zdaniem tych reporterów trwała kilka lat. Reporterzy ich zdaniem, że pesymizm ich podziela jest przez wszystkich w praktyce znajdujących się na miejscu dziennikarzy, w prywatnych rozmowach również przez oficjalnych przedstawicieli amerykańskich”.

Gen. Westmoreland szczyści się odnoszonymi sukcesami na polu walki, ale w rzeczywistości dał się on wciągnąć w działania bojowe w odległych rejonach będących najlepszym terenem wojennym dla przeciwnika. Kierując swe oddziały do tych rejonów Westmoreland musiał ograniczyć tzw. akcje pacyfikacyjne na gęsto zaludnionych terenach, o co właśnie chodziło przeciwnikowi.

Rzecznik Departamentu Stanu USA, McCloskey, przekazał w poniedziałek prasie oświadczenie sekretarza stanu Ruskia, które zaznacza, że rząd amerykański nie podejmuje żadnych decyzji w sprawie nawiązania pokojowych rozmów z DRW bez przeprowadzenia konsultacji z Sajgonem a także „innymi krajami”; rzecznik nie chciał wyjaśnić, o jakie mianowicie inne kraje chodzi.

Oświadczenie, podane bez komentarzy, ma na celu — jak się uważa w kołach prasowych Waszyngtonu — uspokojenie krytyk w Kongresie na temat pewnych rozbieżności między Waszyngtonem a Sajgonem.

elektryczną i paliwa. Z wykonaniem tego zadania wiąże się realizacja podstawowych wskaźników planu. Cały przyrost produkcji rolniczej (około 10 proc. w porównaniu z 1967 rokiem) i ponad 80 proc. przyrostu produkcji przemysłowej (10,6 proc.) ma się uzyskać w wyniku zwiększenia wydajności pracy.

Przewiduje się, dzięki zwiększeniu rentowności jeszcze poważniejszy wzrost produktu społecznego, a zwłaszcza dochodu narodowego (zakłada

się, że dochód narodowy wzrośnie o 10,5 proc.). Przy tym po raz pierwszy różnica między przyrostem produktu społecznego a dochodem narodowym wyniesie mniej niż 1 proc.

Do zwiększenia efektywności ekonomiki, w najpoważniejszy mierze przyczyni się przemysł. Ma on wytworzyć 64 proc. produktu społecznego i dać ponad połowę dochodu narodowego. Do pro-

duktu społecznego wchodzi nowe maszyny i urządzenia o wartości 1.140 mln lewów.

Oczekuje się, że znaczny efekt przyniesie zastosowanie szeregu środków technicznych, finansowych i organizacyjnych, zmierzających do stymulowania wzrostu wydajności pracy. Stosuje się m. in. nowe formy opłaty za pracę, uwzględniające jakość i asortyment produkcji, rytmiczne wykorzystanie maszyn oraz stopień rozchodzenia materiałów.

rodowej, lecz przeciwnie — przedsiębiorstwa decydując samodzielnie, znajdują znacznie lepsze rozwiązania, a ich inicjatywa pozwala uruchomić wiele rezerw.

To, co zrobiono, ma duże znaczenie, należy jednak jasno zdawać sobie sprawę, że pełne oddziaływanie nowego systemu ekonomicznego jest odnośnym do zlikwidowania praktyki administracyjno-dyrektywnej ustalania zadań produkcyjnych. Ubiegły rok wykazał, że odstąpienie od tej wieloletniej praktyki nie tylko nie oznacza żadnej katastrofy dla gospodarki na-

rodowej, lecz przeciwnie — przedsiębiorstwa decydując samodzielnie, znajdują znacznie lepsze rozwiązania, a ich inicjatywa pozwala uruchomić wiele rezerw.

Obecnie zaczyna się drugi etap reformy cen, który powinien stopniowo doprowadzić do zmiany istniejących dotychczas „cen matematycznych” na ceny prawdziwie ekonomiczne.

rodowej, lecz przeciwnie — przedsiębiorstwa decydując samodzielnie, znajdują znacznie lepsze rozwiązania, a ich inicjatywa pozwala uruchomić wiele rezerw.

To, co zrobiono, ma duże znaczenie, należy jednak jasno zdawać sobie sprawę, że pełne oddziaływanie nowego systemu ekonomicznego jest odnośnym do zlikwidowania praktyki administracyjno-dyrektywnej ustalania zadań produkcyjnych. Ubiegły rok wykazał, że odstąpienie od tej wieloletniej praktyki nie tylko nie oznacza żadnej katastrofy dla gospodarki na-

rodowej, lecz przeciwnie — przedsiębiorstwa decydując samodzielnie, znajdują znacznie lepsze rozwiązania, a ich inicjatywa pozwala uruchomić wiele rezerw.

Obecnie zaczyna się drugi etap reformy cen, który powinien stopniowo doprowadzić do zmiany istniejących dotychczas „cen matematycznych” na ceny prawdziwie ekonomiczne.

rodowej, lecz przeciwnie — przedsiębiorstwa decydując samodzielnie, znajdują znacznie lepsze rozwiązania, a ich inicjatywa pozwala uruchomić wiele rezerw.

To, co zrobiono, ma duże znaczenie, należy jednak jasno zdawać sobie sprawę, że pełne oddziaływanie nowego systemu ekonomicznego jest odnośnym do zlikwidowania praktyki administracyjno-dyrektywnej ustalania zadań produkcyjnych. Ubiegły rok wykazał, że odstąpienie od tej wieloletniej praktyki nie tylko nie oznacza żadnej katastrofy dla gospodarki na-

rodowej, lecz przeciwnie — przedsiębiorstwa decydując samodzielnie, znajdują znacznie lepsze rozwiązania, a ich inicjatywa pozwala uruchomić wiele rezerw.

Obecnie zaczyna się drugi etap reformy cen, który powinien stopniowo doprowadzić do zmiany istniejących dotychczas „cen matematycznych” na ceny prawdziwie ekonomiczne.

# SPORT

## Udany start polskich narciarzy w Norwegii

Do kraju powróciła ekipa narciarzy biegaczy ze startu w Norwegii. Jak relacjonuje trener i kierownik ekipy naszych biegaczy — Tadeusz Kwapien — polscy zawodnicy odnieśli w Norwegii bardzo cenne sukcesy. W miejscowości Nesolnd obdł się bieg na dystansie 12 km, w którym m. in. startowała cała czołówka kombinatorów norweskich. W konkurencji tej triumfowali dwaj Polacy — Józef Rysula w czasie 44,31 przed Stanisławem Gutem — 46,28. Dopiero na 3 miejscu był Norweg — biegacz Bekkemellen a ok. 5. Daule (Norwegia) — 19,51, 6. Duraj (Polska) — 20,27.

Drugi start Polek miał miejsce w Solenskogen w biegu na 10 km. Oto rezultaty tej konkurencji:

- 1. Aulfes (Norwegia) — 46,23, 2. Babben-Damon (Norwegia) — 46,40, 3. Weronika Budna (Polska) — 46,52, 5. Biegun (Polska) — 47,08.

Po niezbyt fortunnym występie Polek na międzynarodowych zawodach w Klingenthal nasze biegaczki wyraźnie dochodzą do formy. Szczególnie odnosi się to do Budnej, która chorowała na grypy oraz

Występy polskich biegaczy a szczególnie Józefa Rysula bardzo wysoko oceniła prasa norweska, która aktualnie uważa Polaków za biegacza czołową światowej. W Norwegii rozpoczęły swoje starty również nasze biegaczki. Pierwszy z nich miał miejsce w Larvik na dystansie 5 km. A oto wyniki:

- 1. Moerdar (Norwegia) — 18,32, 2. Aulfes (Norwegia) — 18,41, 3. Biegun (Polska) 19,10, 4. Czerwińska J. (Polska) — 19,32, 5. Daule (Norwegia) — 19,51, 6. Duraj (Polska) — 20,27.

Występy polskich biegaczy a szczególnie Józefa Rysula bardzo wysoko oceniła prasa norweska, która aktualnie uważa Polaków za biegacza czołową światowej. W Norwegii rozpoczęły swoje starty również nasze biegaczki. Pierwszy z nich miał miejsce w Larvik na dystansie 5 km. A oto wyniki:

- 1. Aulfes (Norwegia) — 46,23, 2. Babben-Damon (Norwegia) — 46,40, 3. Weronika Budna (Polska) — 46,52, 5. Biegun (Polska) — 47,08.

Po niezbyt fortunnym występie Polek na międzynarodowych zawodach w Klingenthal nasze biegaczki wyraźnie dochodzą do formy. Szczególnie odnosi się to do Budnej, która chorowała na grypy oraz

Występy polskich biegaczy a szczególnie Józefa Rysula bardzo wysoko oceniła prasa norweska, która aktualnie uważa Polaków za biegacza czołową światowej. W Norwegii rozpoczęły swoje starty również nasze biegaczki. Pierwszy z nich miał miejsce w Larvik na dystansie 5 km. A oto wyniki:

- 1. Aulfes (Norwegia) — 46,23, 2. Babben-Damon (Norwegia) — 46,40, 3. Weronika Budna (Polska) — 46,52, 5. Biegun (Polska) — 47,08.

Po niezbyt fortunnym występie Polek na międzynarodowych zawodach w Klingenthal nasze biegaczki wyraźnie dochodzą do formy. Szczególnie odnosi się to do Budnej, która chorowała na grypy oraz

Występy polskich biegaczy a szczególnie Józefa Rysula bardzo wysoko oceniła prasa norweska, która aktualnie uważa Polaków za biegacza czołową światowej. W Norwegii rozpoczęły swoje starty również nasze biegaczki. Pierwszy z nich miał miejsce w Larvik na dystansie 5 km. A oto wyniki:

- 1. Aulfes (Norwegia) — 46,23, 2. Babben-Damon (Norwegia) — 46,40, 3. Weronika Budna (Polska) — 46,52, 5. Biegun (Polska) — 47,08.

Po niezbyt fortunnym występie Polek na międzynarodowych zawodach w Klingenthal nasze biegaczki wyraźnie dochodzą do formy. Szczególnie odnosi się to do Budnej, która chorowała na grypy oraz

Występy polskich biegaczy a szczególnie Józefa Rysula bardzo wysoko oceniła prasa norweska, która aktualnie uważa Polaków za biegacza czołową światowej. W Norwegii rozpoczęły swoje starty również nasze biegaczki. Pierwszy z nich miał miejsce w Larvik na dystansie 5 km. A oto wyniki:

- 1. Aulfes (Norwegia) — 46,23, 2. Babben-Damon (Norwegia) — 46,40, 3. Weronika Budna (Polska) — 46,52, 5. Biegun (Polska) — 47,08.

Po niezbyt fortunnym występie Polek na międzynarodowych zawodach w Klingenthal nasze biegaczki wyraźnie dochodzą do formy. Szczególnie odnosi się to do Budnej, która chorowała na grypy oraz

Występy polskich biegaczy a szczególnie Józefa Rysula bardzo wysoko oceniła prasa norweska, która aktualnie uważa Polaków za biegacza czołową światowej. W Norwegii rozpoczęły swoje starty również nasze biegaczki. Pierwszy z nich miał miejsce w Larvik na dystansie 5 km. A oto wyniki:

- 1. Aulfes (Norwegia) — 46,23, 2. Babben-Damon (Norwegia) — 46,40, 3. Weronika Budna (Polska) — 46,52, 5. Biegun (Polska) — 47,08.

Po niezbyt fortunnym występie Polek na międzynarodowych zawodach w Klingenthal nasze biegaczki wyraźnie dochodzą do formy. Szczególnie odnosi się to do Budnej, która chorowała na grypy oraz

Występy polskich biegaczy a szczególnie Józefa Rysula bardzo wysoko oceniła prasa norweska, która aktualnie uważa Polaków za biegacza czołową światowej. W Norwegii rozpoczęły swoje starty również nasze biegaczki. Pierwszy z nich miał miejsce w Larvik na dystansie 5 km. A oto wyniki:

- 1. Aulfes (Norwegia) — 46,23, 2. Babben-Damon (Norwegia) — 46,40, 3. Weronika Budna (Polska) — 46,52, 5. Biegun (Polska) — 47,08.

Po niezbyt fortunnym występie Polek na międzynarodowych zawodach w Klingenthal nasze biegaczki wyraźnie dochodzą do formy. Szczególnie odnosi się to do Budnej, która chorowała na grypy oraz

Występy polskich biegaczy a szczególnie Józefa Rysula bardzo wysoko oceniła prasa norweska, która aktualnie uważa Polaków za biegacza czołową światowej. W Norwegii rozpoczęły swoje starty również nasze biegaczki. Pierwszy z nich miał miejsce w Larvik na dystansie 5 km. A oto wyniki:

- 1. Aulfes (Norwegia) — 46,23, 2. Babben-Damon (Norwegia) — 46,40, 3. Weronika Budna (Polska) — 46,52, 5. Biegun (Polska) — 47,08.

Po niezbyt fortunnym występie Polek na międzynarodowych zawodach w Klingenthal nasze biegaczki wyraźnie dochodzą do formy. Szczególnie odnosi się to do Budnej, która chorowała na grypy oraz

Występy polskich biegaczy a szczególnie Józefa Rysula bardzo wysoko oceniła prasa norweska, która aktualnie uważa Polaków za biegacza czołową światowej. W Norwegii rozpoczęły swoje starty również nasze biegaczki. Pierwszy z nich miał miejsce w Larvik na dystansie 5 km. A oto wyniki:

- 1. Aulfes (Norwegia) — 46,23, 2. Babben-Damon (Norwegia) — 46,40, 3. Weronika Budna (Polska) — 46,52, 5. Biegun (Polska) — 47,08.

WASZINGTON (PAP).

Amerykańska rakietka „Polaris” w której wyposażone są okręty wojenne USA, podczas prób przeprowadzanych u wybrzeży Florydy zbroczyła z kursu

ogłoszono w dniu 15 bm. w Waszyngtonie zaznaczając jednocześnie, że tego rodzaju doświadczenia amerykańska marynarka wojenna prowadzi bez przerwy od 1960 r. Rakietki „Polaris” przystosowane są do przenoszenia głowic atomowych i wodorowych.

Spór graniczny Gujana — Surinam

## Werbunek do armii w Surinamie

LONDYN (PAP).

W ciągu ostatnich dni doszło do poważnego wzrostu napięcia między holenderską posiadłością Surinam a sąsiednią Gujaną. Surinam domaga się zwrotu obszaru o powierzchni około 15 tys. km<sup>2</sup>, który stanowi zresztą niezamieszkała dżungla. Teren ten leży między rzekami Corentyne a Nową.

Podróźni, którzy przybyli do stolicy Gujany, Georgetown twierdzą, że Surinam skoncentrował swe oddziały nad granicą. Oddziały te przewo-

transportowano z miasta Paramaribo do Nickerie nad rzeką Corentyne.

W ubiegłą sobotę premier rządu Surinamu, Johan Pengel, oświadczył w przemówieniu radiowym, iż wytyka do służby wojskowej ochotników, ogłasza stan gotowości bojowej na spornym terytorium a także przygotowuje usunięcie wszystkich obywateli pochodzących z Gujany. Holenderska Agencja Prasowa ANP podała w poniedziałek, że Pengel odczytał swą planowaną wizytę w Holandii z powodu ostatnich wydarzeń.

Los szpitala Alberta Schweitzera

PARYŻ (PAP).

W poniedziałek w Strasburgu zakończyła się doroczna sesja „Stowarzyszenia Szpitala Alberta Schweitzera” poświęcona przyszłemu losom tego ośrodka medycznego w osadzie Lambarene w Gabonie. Nie ujawniono decyzji podjętych na sesji.

Szpital Schweitzera jest zarządzany przez stowarzyszenie od roku 1932. Ostatnio rozłoży się pogłoski, że szpital zostanie zamknięty z braku funduszy.

Raport komisji ONZ

## Nieludzkie warunki w więzieniach Południowej Afryki

NOWY JORK (PAP).

W siedzibie ONZ ogłoszono 420-stronicowy raport grupy ekspertów, która z ramienia specjalnego komitetu Zgromadzenia Ogólnego NZ do spraw apartheidu przeprowadza badania na temat nieludzkich warunków, w jakich żyją więźniowie w Afryce Południowej.

W skład podkomisji ekspertów wchodził przedstawiciel 5 państw: Senegal, Austrii, Jugosławii, Peru i Tanzanii. Członkowie komisji przesłuchiwali również świadków którzy przebywają na wygnaniu w różnych krajach afrykańskich.

W raporcie podkreśla się, że więźniowie różnych zakładów karnych i obozów koncentracyjnych w Afryce Południowej przebywają w warunkach urągających elementarnym zasadom humani-

tarysty. Stosuje się tam różnego rodzaju przemoc fizyczną, okrutne tortury, poniżająca dyskryminacja rasowa.

Rząd Republiki Południowo-Afrykańskiej — dodaje się w raporcie — przekształcił ten kraj w gigantyczne więzienie dla osób występujących przeciwko polityce apartheidu. Reżim apartheidu i prawodawstwo oparte na tym doprowadziło Republikę Południowo-Afrykańską do państwa policyjnego a prawo i praktyka jego stosowania daje się tylko porównać z systemem jaki Hitler wprowadził w Niemczech faszystowskich.

Członkowie podkomisji domagają się od rządu Republiki Południowo-Afrykańskiej położenia kresu torturom i nieludzkim traktowaniu aresztowanych i stosowania zasad, które przyjęte są w więzieniach w innych krajach.

General Wessel, jako rutynowany szpieg zawodowy, miał nie lada szansę na objęcie spadu po Gehlenie. Dowiedział się o tym korespondent hamburskiego „Stern” jeszcze we wrześniu, kiedy był na przyjęciu wydanym przez kanclerza Kiesingera w ambasadzie NRF w Waszyngtonie. W sprawozdaniu z tego przyjęcia, zamieszczonym w „Sternie” (nr 40/67), mogliśmy przeczytać:

„W lasym od świąt rektorów foyer ambasady niemieckiej w Waszyngtonie kanclerz federalny uściślił dłoń 86-ciu wybranych gości, do których należał również wiceprezydent USA, Humphrey. Kiedy przy uświetnieniu pewien clematoloz męczyzna po pięćdziesiątce, w smokingu, z kamizelką w czerwone kropki, wymienił swoje nazwisko, zdumiał się gospodarz z Bonn: Ach, to pan! Jak pan będzie następnym razem w Bonn, musimy szczerze porozmawiać z panem. — Zagadniętym był general — leutnant Gerhard Wessel”.

Z dalszej części sprawozdania wynika, że korespondent nie oparł się pokusie, aby nie podejść do generała w smokingu i kamizelce w czerwone kropki. — „Zagadniętym był general — leutnant Gerhard Wessel”.

Brak wygranych z 5 trafieniami. Dwie wygrane z 4 trafieniami i dodatkową po 20.000 zł w punktach odbioru nr 64 w Nowej Hucie, nr 228 w Tarnowie. 61 wygranych z 4 trafieniami po 2740 zł, 1.945 wygranych z 3 trafieniami po 53 zł, 28.944 wygrane z 2 trafieniami po 5 zł, 53 premiowanych wygranych z 3 trafieniami z dodatkową po 153 zł, 1417 premiowanych wygranych z 2 trafieniami z dodatkową po 20 zł.

Fundusz piątki po grze 558 wynosił pół miliona złotych

skowe wysłały przeciwko buntownikom znaczne siły. Došlo do walki, w czasie której zostało rannych 4 żołnierzy oraz kapitan Monterrey.

Opublikowany w poniedziałek przez dowództwo boliwijskich sił zbrojnych komunikat utrzymuje, że rebelia nie miała podłoża politycznego.

Dnia 14 stycznia 1968 r. zmarł w Krakowie, po ciężkiej i krótkiej chorobie, przeżywszy lat 53

## JERZY KOTYŃSKI

długoletni pracownik Centrali Technicznej, kierownik Wydziału Sieci Detalicznej Krakowskiego Biura Sprzedaży.

W Zmarłym straciłmy wzorowego i ofiarnego pracownika oraz serdecznego kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w dniu 17 stycznia, o godzinie 11, w Krakowie na cmentarzu Salwatorskim.

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, POP PZPR Centrali Technicznej w Krakowie oraz KOLEZANKI i KOLEDZY

Dnia 13 stycznia 1968 r. zmarł po długiej chorobie, przeżywszy lat 64

## Tow. IGNACY LIS

dyrektor Zakładów Przemysłu Gumowego „Busko” w budowie, były długoletni dyrektor Zakładów Azotowych w Kędzierzynie, długoletni dyrektor Zakładów Przemysłu Gumowego „Dębica”, wiceprezydent obozów koncentracyjnych w Oświęcimiu, Grossrosen, Oranienburgu, zasłużony działacz polityczno-gospodarczy, odznaczony Sztandarem Pracy i klasy, Oficerskim Krzyżem Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem X-lecia PRL, Złotą Odznaką Związku Zawodowego Chemików.

W Zmarłym straciłmy człowieka pełnego energii i nieodżałowanego działacza.

Cześć Jego pamięci!

ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU GUMOWEGO w ŁODZI

Dnia 15 stycznia 1968 r. zmarł po długiej chorobie, przeżywszy lat 64

## Tow. IGNACY LIS

więzień obozów koncentracyjnych w Oświęcimiu, Grossrosen, Oranienburgu, zasłużony działacz gospodarczy, długoletni pracownik Zakładów Azotowych w Tarnowie, dyrektor naczelny Zakładów Azotowych w Kędzierzynie, dyrektor naczelny Zakładów Przemysłu Gumowego „Dębica”, dyrektor Zakładów Przemysłu Gumowego „Busko” w budowie, aktywny działacz społeczno-polityczny.

W Zmarłym utraciliśmy działacza i społecznika, towarzysza i kolegę.

Trwałym pomnikiem Jego pracy są rozbudowane Zakłady Przemysłu Gumowego i miasta Dębica.

Wzrostu wieloletniej działalności odznaczony został Sztandarem Pracy i klasy, Oficerskim Krzyżem Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem X-lecia PRL, Złotą Odznaką Związku Zawodowego Chemików.

Postać Towarzystwa Ignacego Lisa pozostanie na zawsze w pamięci załogi Zakładów Przemysłu Gumowego i społeczeństwa Dębicy.

Cześć Jego pamięci!

KZ PZPR, RADA ZARŁADOWA, RADA ROBOTNICZA I DYREKCJA ZPGUM „DĘBICA”

Eksperyment potwierdza możliwość życia na Marsie

MOSKWA (PAP).

Możliwość istnienia na Marsie najprostszyc form życia zwierzęcego dowiódł eksperymentalnie kierownik Laboratorium Biologii Kosmicznej w Instytucie Cytologii Akademii Nauk ZSRR.

W komorze automatycznego urządzenia „Potostat-1” Łoziński stworzył doświadczenie nazwane Sobiesław Zasada, które dopiero w dniu dzisiejszym zjawia się w kraju. Wraz z S. Zasadą przyjadą do Warszawy dwaj polscy kierowcy: R. Nowicki, A. Wędrzyński i A. Weiner. Wszyscy oni przebywają w Francji, gdzie ostatnie dni wykorzystali na intensywny trening na najtrudniejszych i nieznanych sobie odcinkach. Że sytuacja załóżnista dlatego, że

W najbliższy piątek 19 bm. ruszy wielka samochodowa impreza Rajd Monte Carlo. Z ośmiu punktów startowych wyruszą na trasę 228 załóg z 20 krajów. Najwięcej zawodników zgłosiła Francja — 46 załóg przed Brytyjczykami — 42 załogi i NRF — 22 załogi. Najwięcej samochodów wystartuje z Monte Carlo 51 z Belgis 46, z Dover 31, z Oslo 30, z Frankfurtu N/M 25, z Aten 20, z Warszawy 14 i z Lizbony 11 załóg.

Wśród zgłoszonych do startu w Warszawie oprócz polskich załóg na liście znajduje się aktualny mistrz Europy w grupie III — Anglik Elford, który startować będzie na samochodzie Porsche 911 S. Takiej samej maszyny doświadczenie nasz mistrz Sobiesław Zasada, który dopiero w dniu dzisiejszym zjawia się w kraju. Wraz z S. Zasadą przyjadą do Warszawy dwaj polscy kierowcy: R. Nowicki, A. Wędrzyński i A. Weiner. Wszyscy oni przebywają w Francji, gdzie ostatnie dni wykorzystali na intensywny trening na najtrudniejszych i nieznanych sobie odcinkach. Że sytuacja załóżnista dlatego, że

Według obliczeń krakowskich działaczy tytułu w crossach zdobył: kl. 125 cm — Stracek (Śląsk Wrocław), 175 cm — Rybka (Górnik Czerwionka), 250 cm — Stracek (Śląsk), kl. wolna — Burzyński (Śląsk), K. Wędrzyński (Śląsk). Zespół: WK9 Śląsk.

Rajdy motocyklowe: 125 cm — Dubiel (AMK Gliwice), 175 cm — Józwicki (SHL Kielec), powyżej 175 cm — Tarasek (AMK Gliwice).

Drużynowe sukcesy zanotowali na swym koncie zawodnicy Czerwonych Beretów z Krakowa.

W Zakładach Wytwarzających Podzespoły Telekomunikacyjnych „Telpod” w Krakowie odbyło się uroczyste podsumowanie XV Zakładowej Spartakiady. Spartakiada odbywała się w 15 dyscyplinach. M. in. przeprowadzono rozgrywkę w płce nożnej, brydża sportowego, lekkoatletyce, siatkówce, przeciągnięciu liny, kosmetce, tenisie stołowym. Zorganizowano także igryszka dziecięce i inne. Ogółem w spartakiadzie brało udział prawie 800 pracowników i 240 dzieci.

Jedną z dyscyplin, która rozgrywała zawodników była piłka nożna. Do rozgrywek stanęło 6 drużyn. Końcową tabelę przedstawia się następująco: I miejsce zajęła drużyna TRR, II „Kondensatory”, III

„Mechanicy”. Królem strzelców został zawodnik „Kondensatorów” Aleksander Sala. Nie mniejszą popularnością cieszyły się mecze odbójkowy. Piłkarze brali udział w rozgrywkach ligi dzielnicowej Podgórzania.

W brydżu wyróżniła się para E. Biernat — K. Gawel. Dobre wyniki uzyskali zawodnicy innych dyscyplin. Rozgrywkami nie tylko zmobilizowały uczestników spartakiady do ćwiczeń, ale pozwoliły na wyrobienie współzawodnictwa między poszczególnymi wydziałami, brygadami, ludźmi.

Za zasługi w rozwoju sportu, ognisko TKKF „Telpod” otrzymało od ZG TKKF medal „Za Wybitne Osiągnięcia Sportowe”, (m)

Koszykarze Legii zdobyli puchar Warszawy

Wczoraj zakończył się stołowy IX Międzynarodowy Turniej Koszykarzy z okazji XXIII rocznicy wyzwolenia Warszawy. Miła niespodzianką sprawił

## W piątek rusza Rajd Monte Carlo

organizatorzy tegorocznego Rajdu Monte Carlo ze względu na Igrzyska Olimpijskie w Grenoble postanowili ominąć okrąg olimpijski i grzyżki zimowych i rajd przebiegnie nowymi trasami.

Po krótkim odpoczynku w kraju w piątek o godz. 22.59 ze Stadionu Wojska Polskiego w Warszawie wyruszą na trasę numerem 198 pierwsza załoga. Będzie nią ekipa S. Zasada i J. Dobrzański. Pozostałe polskie samochody mają następujące numery startowe: 199 — W. Marowski i W. Mrówczyński, nr 203 — R. Nowicki i W. Murawski, nr 206 — A. Weiner i J. Karel i nr 208 — H. Ruciński i A. Wędrzyński.

Według ostatnich doniesień na trasach rajdu w panuje wielki ruch. Szereg zawodników gotuje się do walki o jak najlepszą lokatę. Tegoroczna obława Rajdu będzie bardzo silna i wyrównana. W takich okolicznościach tylko wielkie sportowe umiejętności, doświadczenie i łut szczęścia zdecydowały o końcowej klasyfikacji w tej jednej z najtrudniejszych imprez automobilowych.

W dniu 14 stycznia 1968 r. zmarł w Krakowie, po ciężkiej i krótkiej chorobie, przeżywszy lat 53

## W „Telpodzie” podsumowano działalność

W Zakładach Wytwarzających Podzespoły Telekomunikacyjnych „Telpod” w Krakowie odbyło się uroczyste podsumowanie XV Zakładowej Spartakiady. Spartakiada odbywała się w 15 dyscyplinach. M. in. przeprowadzono rozgrywkę w płce nożnej, brydża sportowego, lekkoatletyce, siatkówce, przeciągnięciu liny, kosmetce, tenisie stołowym. Zorganizowano także igryszka dziecięce i inne. Ogółem w spartakiadzie brało udział prawie 800 pracowników i 240 dzieci.

Jedną z dyscyplin, która rozgrywała zawodników była piłka nożna. Do rozgrywek stanęło 6 dru



PRZED 23 LATY...

Warszawo — Ty moja Warszawo!

Ulicami Krakowa nadal pędziły z piskiem opon „budy” policyjne, wiozące ludzi na śmierć. Szalał terror hitlerowski okupanta. Kilk...



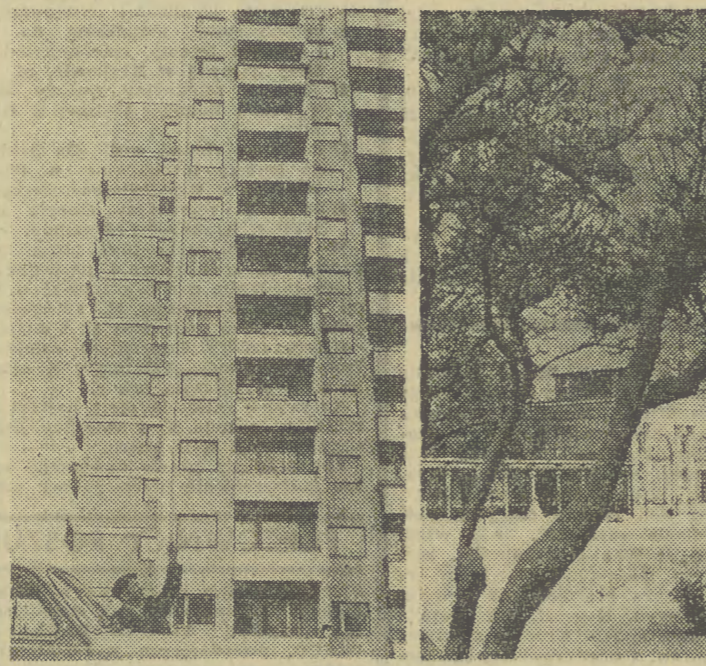
nikt, kto na leśnych wer- tępach spotkałby Teo- filia Bolesława Faixa, leśniczego z Brzeźnicy pow. Wadowice — nie dałby mu 70 lat. Mimo iż 2 lutego...

17 stycznia 1945 roku oddziały 1 Frontu Białoruskiego ruszyły do natarcia na południe od War- szawy, z przyczółka pod Mag- nuszewem i Puławami. 15 sty- cznia przeszła do natarcia 47 ar- mia wojsk radzieckich forsując Wisłę na północ od stolicy, w rejonie Modlina. Manewr miał na celu dwustronne oskrzydlenie i obejście Warszawy: uniki- nięcie krwawych walk ulicznych w ruinach miasta, a z drugiej strony — wejście głównymi siłami na tyły wojsk hitlerowskich broniących się w stolicy. 17 stycznia żelazny pierścień został zamknięty. Dzień wcześniej ruszyła do boju o wyzwolenie Warszawy 1 Armia Wojska Polskiego. Po kruchym lodzie sforsowano Wisłę w rejonie Jabłonny i po ciężkich walkach uchwycono przyczółek na zachodnim brzegu. W rejonie Kar- czewa sforsowała Wisłę 1 bry- gada kawalerii WP. W nocy z 16 na 17 stycznia główne siły Armii Wojska Polskiego prze- prawili się po lodzie pod Górą Kalwaria. Wróg począł wycofy- wać się w głąb spalonego mia- sta. Wówczas uderzyła z Pra- gi 6 dywizja piechoty, żołnierze tej dywizji byli pierwszymi, którzy weszli do stolicy. 19 stycznia odbyła się de- filada zwyciężczych Warszawy, żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego. Kraj obiegała rado- sna wieść: WARSZAWA — WOLNA!

PIĘKNIJSZA NIŻ KIEDYKOLWIEK Piękną panoramę miasta najlepiej ogląda się z 32 piętra Pałacu Kultury. Rząd no- woczesnych wieżowców Sciany Wschodniej, wielkomięjska arteria Marszałkowska, ko- lumna Zygmunta nad trasą W-Z, potężny gmach Teatru Wielkiego, wieżowiec przy Wiejskiej, setki nowych bu- dowl. Warszawa coraz bar- dziej zachwyca, imponuje roz- machem. Metropolia bez fa- brycznych dymów nad cen- trum, przemysłowych komi- nów i huczących syren. Z u- rukiw Starówka, z Krakow- skim Przedmieściem i Nowym Światem, o zmierzchu rozbi- skujących kalejdoskopem ne- onowych reklam i kolorowych światła. A przecież było tylko mo- rze ruin, śpiwowano, że „na drugim brzegu Wisły nie ma już Warszawy”. W archiwach gubernatora Franka odnalez- iano opracowania z 1942 r. plan, z następującymi zało- żeniami: na lewym brzegu Wi- sy miało mieszkać 130 tys. Niemców, a na prawym — 80 tys. Polaków, niewolników w obozach koncentracyjnych.

WARSZAWA DA SIĘ LUBIĆ

Na niedawnej, przednowo- ronnej sesji Stołecznej Rady Narodowej zatwierdzono bu-



Fot. Marian Bykowski

Warszawa miała zniknąć z dzieł i plan gospodarczy mia- mapy Europy. Toteż niszczo- no ją i palono z premedytacją. Oblicza się, że odbudowa War- szawy kosztowała ponad 115 miliardów zł. Z funduszu SFOS zbudowano 900 różnych obiektów, w tym takie pom-niki kultury narodowej, jak Starówka, pałac w Wilanowie, Filharmonię, Trasę W-Z, Stadi- on Dziesięciolecia. Warsza- wa odplaca się dzisiaj krajo- wi 43 mld zł doходу rocznie, które daje jej przemysł i go- spodarka. Obecnie w warszawskim przemyśle podjęto batalię o rekonstrukcję, automatyzację i deglomercję przemysłu. Wielka „wyprowadzka” obe- jmie ok. 40 tys. stanowisk pra- cy. Bawiem tzw. „próg osie- dleńczy” został dawno prze- kroczony. Duński dziennikarz Rogers Sogaard, który w ub. roku od- wiedziliśmy naszą stolicę, tak o niej m. in. pisze: „Warszawa — miasto, o któ- rego bohaterstwie śpiewaliśmy od najmłodszych lat, miasto w 87 proc. zniszczone przez na- zistów, które w latach wojny utraciło ponad połowę swojej ludności... 750.000 z 1.295.000 mieszkańców. Co widzi się tam w 21 lat później? Czy udało się uprzętnąć gruzy 11.000 budyn- ków kompletnie zniszczonych? Czy wyremontowano te części- wo ocalałe? Przekonał się, że warto było pojechać... Zniknęły getta i wraz z brzydkimi dzielnicami przedwo- jennej biedoty małe, niewyda- rzone uliczki. Zamiast nich powsta- ło nowoczesne miasto z szer- okimi bulwarami, z nowoczes- nymi gmachami, wyrażające dążenie do nowych czasów. „Trzy dni spędziliśmy w Warszawie... wrażeń było dużo, naturalnie często powierzchow- nych, lecz wystarczyło ich, a- byśmy mogli stwierdzić, że WARSZAWA warta jest 1.400 km jazdy i WARTO JĄ ZNO- WIĆ ZOBACZYĆ”. Taką wizytówką legitymuje się dzisiaj stolica. Dynamicz- ny rozwój, żywotność i narastająca nowoczesnością urbanistyczna. Miasto symbol i chluba Warszawy dla nas wszystkich, dla całego kraju. (L. M.)

Ulicami miasta w godzinach szczytu kursuje codziennie po- nad 900 autobusów MZK. Co trzeci warszawiak pracuje (po- nad 270 tys. zatrudnionych w przemyśle). Zbudowano prze- szło 800 tys. nowych izb mie- szkalnych. Powstają dalsze osiedla wielokoblowe, z no- woczesnymi wieżowcami, któ- rym coraz więcej w panora- mie Warszawy. W jednym, ub. roku zbudowano 37.700 no- wych izb, nie licząc pawilo- nów handlowych, sklepów, szkół, placówek kulturalnych. Z rozmachem budowane jest, śpiewa o nim Iga Cembrzyń- ska — osiedle „Za Żelazną Bramą”. To już nie odbudowa czy rekonstrukcja, lecz budo- wa zupełnie nowego — nowo- czesnego miasta.

METROPOLIA 1968 ROKU Warszawa jest dzisiaj 1,5- milionową metropolią. Trze- cim z kolei, po woj. katowic- kim i wrocławskim, dużym

Mamy nowy jubileusz

W ub. roku upłynęło 10 lat od daty, gdy została zaplanowana bu- dowa Drukarni Wydawniczej w Krakowie przy ul. Wadowickiej. Wówczas koszt tej inwestycji miał wynieść 41 mln zł. W roku 1959 został powiększony do 67 mln zł, zaś w latach 1961 — 1962 nastąpiło dalsze zwiększenie kosztów do ok. 186 mln zł. Drukarnia, która miała być gotowa w 1965 r., nadal jest w budowie. W związku z tym opóź- nieniem sprowadzone z zagranicy maszyny za 56 mln zł utraciły gwarancje jeszcze przed zamonto- waniem. Opóźnienie realizacji na- stąpiło głównie w wyniku rozpo- częcia robót przed pełnym opraco- waniem dokumentacji.

Co robią Szwedzi w Polsce?

Turyści szwedzcy nagminnie ko- rzystają w Polsce z usług krawiec- kich i dentystycznych. Szyją sobie garnitury, uzupełniają ubytki w u- słobieniu, łącząc to z protezowaniem. Należności za te usługi są zazwy- czaj regulowane przywozonymi ze Szwecji artykułami konfekcyjnymi. Korzystanie przez turystów szwedz- kich z tego typu usług wynika z korzystnej — na naszą korzyść — korelacji cen.

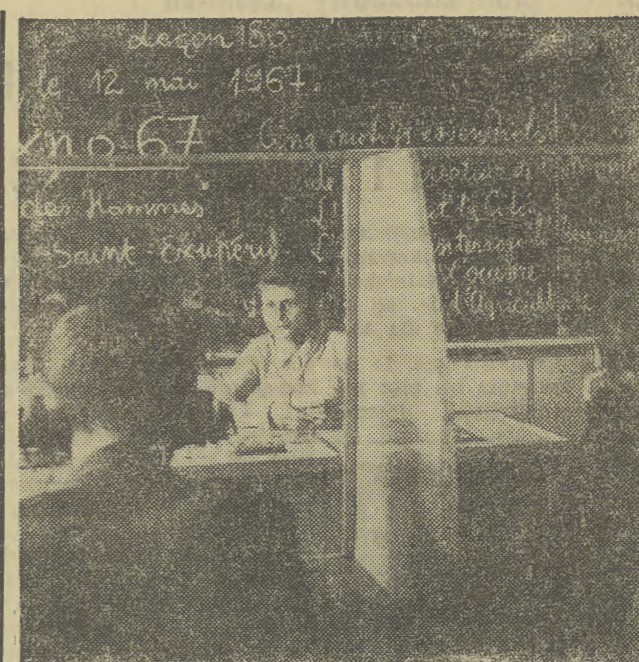
NOTATNIK GOSPODARCZY

Szczyt ślubny

W Szczecinie zaobserwowano no- wy rodzaj niedoboru rynkowego. Mianowicie brak słotyckich obrządk- ślubnych. Firma „Jubiler” oświad- czyła w związku z tym, że obrzą- dki pojawiają się w handlu natych- miast, jak tylko skończy się „szczyt ślubny” przypadający co roku na grudzień i I połowę stycznia.

Referencje do bicia

Na sesję MRN pewnego miaste- cka zaproszono dyrektorów i kie- rowników instytucji usługowych i handlowych oczywiście nie po to, aby ich pochwalić. Wszyscy posta- li specjalnych pracowników, któ- rzy otrzymują pensje tylko za to, że chodzą na różne konferencje i ta swoich szefów nadstawiają gło- wy. Referencje wysłuchali gromów, a następnie kolejno złożył na se- sji oświadczenia: „Nie jestem u- poważniony do składania wyja- snień.



Uczą się francuskiego

spotkań z młodzieżą francu- ską na wakacyjnych obo- zach językowych UNESCO. W bieżącym roku odbyła się on w Bielsku-Białej. Re- zultatem uszachotnych zainteresowań Francja są li- czne wystawy organizowane przez uczniów. Jedną z nich poświęconą była twórczości Pabla Picassa. Obecnie chłop- cy i dziewczęta zajęci byli gromadzeniem materiałów dotyczących życia i działal- ności naukowej Marii Skło- dowskiej-Curie. Innym oppo- wany w formie wystawy bę- dzie również przyjaźni pol- sko-francuskiej na przestrze- ni wieków. Miłośnicy piosen- ki przygotowują ekspozycję o popularnych piosenkarzach francuskich. Te różnorodne i bardzo in- teresujące formy nauki języ- ka francuskiego zostały wy- soko ocenione przez naszą Radę Postępu Pedagogicz- nego oraz wzbudziły żywe zainteresowanie pedagogów francuskich. (Ch)

I Liceum Ogólnokształcące im. K. Marcinkowskiego w Poznaniu należy do licznej w Polsce grupy szkół realizują- cych program UNESCO — zblżenia młodzieży całego świata i współpracy dla za- chowania pokoju. Uczniowie tej szkoły szczególnie in- teresują się Francją — jej je- zykami, historią i kulturą. Młodzież ma do swej dyspo- zycji ponad dwutysięczny księgozbiór, obejmujący pod- ręczniki, wydawnictwa fran- cuskie, roczniki pism codzien- nych i tygodników. Nauka języka Moliera odbywa się przy zastosowaniu najnowo- cześniejszych metod fonety- cznych i audiowizualnych. Jest tu projektor „dźwię- kowy i magnetyczny”, mikrofo- ny i kabinę dźwiękową prze- znaczoną dla prowadzenia indy- widualnych ćwiczeń fonety- cznych. Wiedzę o Francji uc- niowie pogłębiają dzięki ma- pom, albumom, planszom, płytom i przeźroczkom. Pro- wadzona jest również ży- wiona korespondencja z wy- chowanymi kilkoma liceów francuskich. W szkole im. K. Marcin- kowskiego istnieje kółko „Les Amis de la France”, a listowne kontakty pogłębia- ją w czasie bezpośrednich

Powrót do polskiego lasu

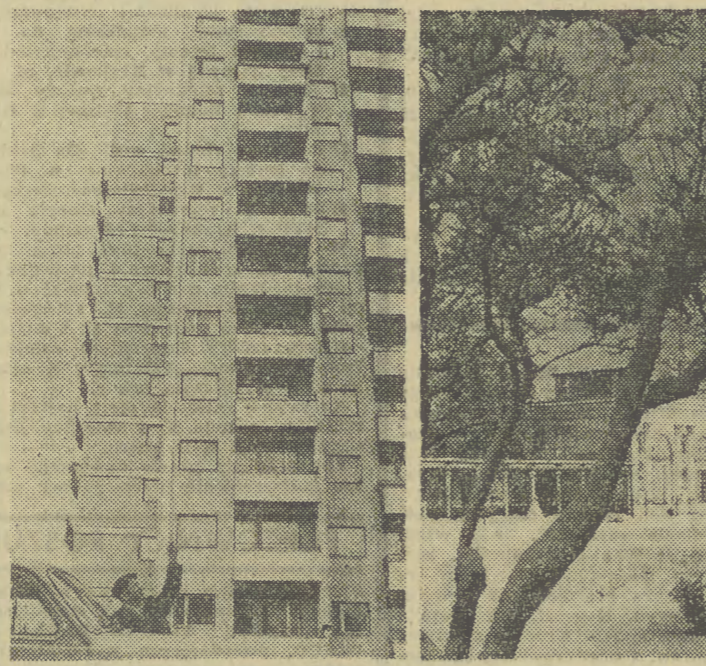
gill kończy przeszkolenie leśnika i zamieszkał do Kanady — jak mu proponowano — wraca w 1947 roku do kra- ju. Na własną prośbę zosta- je przydzielony do nadleś- nicztwa Kalwaria, pracując początkowo w leśnictwie Tłuczka, a obecnie w leśnic- twie Brzeźnica. W ciągu swojej długolet- niej wojażki dorobił się szeregu odznaczeń polskich i zagranicznych — angielskich i francuskich. Wystarczy po- wiedzieć, że posiada Krzyż Walecznych I, II, III i IV kla- sy. Dwukrotnie za swoją pra- cę otrzymał w Polsce i udowej Srebrny Krzyż Zasługi, Me- dal Tysiąclecia Państwa Pol- skiego. Najważniejsze odzna- czenie, z którego jest naj- bardziej dumny — to Krzyż Kawalerski Orderu Odrodze- nia Polski. Otrzymał to wy- sokie odznaczenie zaledwie kilka dni temu — 4 stycz- nia 1968 r. Trzeba przyznać, że w pełni na nie zasłużył. Dba o powierzone sobie lasy, zakłada nowe, prowadzi szkółki leśne itp. Odechając życząc jeszcze stu lat takiego jak obecnie zdrowia i przyjmując zaprosze- nia na złote wesela, które odbędzie się za 5 lat. C. M. Fot. Marian Bykowski



chórów, które rzeczywiście śpiewają w sposób urzekają- cy, tak czysty, że trudno o- tym zapomnieć. A jednak owe kontakty w końcu nie pozwa- lają zapomnieć, że w gruncie rzeczy były to związki prze- lotne. Rosjanie wrócili do domu, zaczęli odbudowywać kraj, tak jak cała prawie Europa stanęła do wysiłku ze zniszc- zeniami i pożogą. I powiem szczerze, że prawdę o nich można poznać tylko wtedy, kiedy się Rosjan poznaje w ich ojczyźnie, przy ich war- sztać pracy, w ich miastach i wsiach. Jest to przecież zro- zumiałe. Człowiek w domu rozluźnia się, jest bardziej swobodny, mówi o tym, czego nie porusza poza progiem swej sadyby. Patriotyzm rosyjski, ten współczesny, który zrodził się w minionym pięćdziesięciole- ciu w Związku Socjalistycz- nych Republik Radzieckich, odbija serdeczne umiowanie kraju, ziemi ojczystej. Najpeł- niej mówi o tym chyba twór- czość wielkiego poety rosyj- skiego Sergiusza Jesienina, który nawet w lirycznych wierszach, sprzyjających prze- ciw pewnemu ściszeniu, pew- nej kameralności, ciągle mówi o wiatrach wiejących szeroko- kimi polami, o miesiącu świe- cącym na wysokim niebie. W jednym z zachowanych wryw- ków zamierzonego większego dzieła pt. „Lenin”, tak wołał: „Rosja! Mity sercu kraju. Ser- ce ścisza z bólu, jak wiele lat nie słyszysz pole ptasich śpiewów i szczerkania psów... Rosja! Straszny, cudowny dzwon, w drzewach brzoź...” Jest w tym zawarty charakter narodowy tej nacji, która w końcu była główną siłą wstrząsu rewolucyjnego sprzed 50 lat. Zresztą czy mogą być inni Rosjanie, skoro na central- nym dworcu lotniczym w Mo- skwie obsługującym wyłąc- nie wewnętrzne linie Zwią- zku Radzieckiego czyta się ol- brzymie neonowe napisy: „Li- nie dalekowschodnie”, „Linie krymskie i wycieczkowe”, „Linie uralskie”, „Linie ka- zachstańskie”, itd.? Poczucie olbrzymich przestrzeni, które mogą być pokonywane samo- lotami najnowocześniejszej konstrukcji w ciągu kilku go- dzin, materiałny, widomy, do- tykalny dowód siły człowie- ka wpływa nań przecież bez-

pośrednio, kształtuje świad- ość epoki, gdy dystans mię- dzy Moskwą i Leningradem pokonuje się samolotem TU- 104 w ciągu godziny, a potem do centrum stolicy nadnew- skiej jedzie się drugą godzinę samochodem... Owdziejając Moskwę zwa- sze późną nocą wybieram się na Plac Czerwony. Jest tam widać cicho, spokojnie i tylko

7—8-letnie maluchy z bębna- mi i trabkami. Widocznie ja- kiś milicjant pomógł im się wpuścić tej grupce w sam śro- dek defilujących. Ależ to by- ła uciecha! Kolumny przysta- nęły i przepuściły dzieciaki, które nieporadnie drobni kroczkami w kierunku mauzoleum. Z lewa i z prawa padaly okrzyki: — Wasia! Idź jak żołnierz! Nogi pogubił!



Fot. Marian Bykowski

Na szlaku Moskwa — Leningrad (II)

W tym czasie, gdy w gruncie rzeczy były to związki prze- lotne. Rosjanie wrócili do domu, zaczęli odbudowywać kraj, tak jak cała prawie Europa stanęła do wysiłku ze zniszc- zeniami i pożogą. I powiem szczerze, że prawdę o nich można poznać tylko wtedy, kiedy się Rosjan poznaje w ich ojczyźnie, przy ich war- sztać pracy, w ich miastach i wsiach. Jest to przecież zro- zumiałe. Człowiek w domu rozluźnia się, jest bardziej swobodny, mówi o tym, czego nie porusza poza progiem swej sadyby. Patriotyzm rosyjski, ten współczesny, który zrodził się w minionym pięćdziesięciole- ciu w Związku Socjalistycz- nych Republik Radzieckich, odbija serdeczne umiowanie kraju, ziemi ojczystej. Najpeł- niej mówi o tym chyba twór- czość wielkiego poety rosyj- skiego Sergiusza Jesienina, który nawet w lirycznych wierszach, sprzyjających prze- ciw pewnemu ściszeniu, pew- nej kameralności, ciągle mówi o wiatrach wiejących szeroko- kimi polami, o miesiącu świe- cącym na wysokim niebie. W jednym z zachowanych wryw- ków zamierzonego większego dzieła pt. „Lenin”, tak wołał: „Rosja! Mity sercu kraju. Ser- ce ścisza z bólu, jak wiele lat nie słyszysz pole ptasich śpiewów i szczerkania psów... Rosja! Straszny, cudowny dzwon, w drzewach brzoź...” Jest w tym zawarty charakter narodowy tej nacji, która w końcu była główną siłą wstrząsu rewolucyjnego sprzed 50 lat. Zresztą czy mogą być inni Rosjanie, skoro na central- nym dworcu lotniczym w Mo- skwie obsługującym wyłąc- nie wewnętrzne linie Zwią- zku Radzieckiego czyta się ol- brzymie neonowe napisy: „Li- nie dalekowschodnie”, „Linie krymskie i wycieczkowe”, „Linie uralskie”, „Linie ka- zachstańskie”, itd.? Poczucie olbrzymich przestrzeni, które mogą być pokonywane samo- lotami najnowocześniejszej konstrukcji w ciągu kilku go- dzin, materiałny, widomy, do- tykalny dowód siły człowie- ka wpływa nań przecież bez-

W SPRAWIE PATOSU

— Tania, Sasza! Ten bęben jest większy od ciebie. Nie przeszkodziło to wesolym żar- townikom w chwilę potem ściągnąć brwi w marsowym grymasie i ruszyć z pocho- dem. Podobnie zachowywali się młodzi marynarze ze szkoły inżynierskiej marynarki wo- jennej im. Feliksa Dzierży-ńskiego w Leningradzie. Po- d kolumną archanioła na pla- cu pałacowym maszerowały kompanie szkolne ubrane w granatowe mundury i czarne czapeczki marynarskie. Okie- sista grała głośno „Warsza- wiankę” z 1905 roku. „Chłopcy szli jeden raz, drugi, trzeci. Coś tam nie wychodziło z wyrównaniem linii od strony przeciwnej trybunie. Przy- stanęłam obok młodych żoł- nierzyków, którzy czekali swojej kolejki na szóstą czy siódmą powtórkę ciężkiego bądź co bądź odcinka blisko 700-metrowego, który trzeba było pokonać krokiem defila- cyjnym. I usłyszałam jak ko- lega powiedział do kolegi: — A tu bracie rewolucja nasz ojowie zrobił. Z tego umiłowania do roz- machu i poczucia patosu wy- nikają chyba również i pew- ne wady Rosjan, z których zdają oni sobie zreszta sprawę. I tacy właśnie oni są tam u siebie, w domu. Chcemy bliżej spojrzeć im w twarz i usłyszeć rytm ich serca. OLGIERD JĘDRZEJCZYK

JULIAN SIEMIONOW tłum. z rosyjskiego A. Per.



— Właśnie. — Mówi pan, jak wierzący. — Jest dość skomplikowane wyjaśnić różni- cę pomiędzy pojęciami „wierzący” i „przeko- nany”. Mimo to proszę sobie to zanotować w swoim notesiku i popytaj się u swoich rosyj- skich przyjaciół o eserowskiej opozycji. — Dziękuję panu, mister Blücher. — Wszystkiego dobrego, mister Kebb. ...Po upływie kilku minut od opuszczenia p.zez Kebba budynku sztabu, Blücher zaprosił do sie- bie współpracowników specjalnego wydziału dowódczą wywiadu i zaproponował opracować szczegółowy plan dezinformacji przeciwnika, w celu wywołania wśród białych wrażenia o no- wym przetrzeźeniu nadgranicznych wojsk z grani- cy chińskiej pod Chabarowsk. W sztabie brygady — Dajcie spis telefonów — prosił Blücher — trzeba zatelefonować do drukarni. Blücher szybko przewracał kartki książki z numerami telefonów. — Co to takiego „Inforlist”? — zapytał ze zdziwieniem. — Wydział informacyjno-historyczny, obywa- teli ministrze — wyjaśniono mu z poblizłym uśmiechem. — Oto w czym rzecz... A „Izopu”? Coś co ma związek z artystami-malarzami? — To felczerski punkt izolacyjny. — A co to takiego FNP? — Wojskowy pomocnik naczelnika kolei. — Aha... Jasne... — Blücher wymienił numer telefonu, poczekał na połączenie i powiedział: — Tu Blücher, Tak, towarzyszu naczelniku

stacji telefonicznej, tak, ten sam. Mam do pana prośbę. Przetłumaczcie proszę, na język rosyj- ski wszystkie określenia w rodzaju Inforlistot, Izopu, Pterelstan i tak dalej. Nauczcie się szan- nować język ojczysty. Blücher odłożył słuchawkę na widełki i pokli- wał głową. — Izopu. Zatelefonuję później do drukarni, popatrzymy teraz, coście otrzymali w ostatnich dniach z amunicji. Przytnieł mi paczkę rozkazów i raportów. Przeglądał je, poruszał wargami, coś tam obli- czając, grzmiał krząkami liczydła. Co chwilę wpadały mu w ręce papiery, pomazane zama- szystymi rezolucjami. Rezolucje były napisane ogólnymi, lecz całkowicie zatartymi literami, dlatego też nie można było w żaden sposób zro- zumieć, co w samym dokumencie napisano. Blücher obejrzał niektóre z nich pod światło, ażeby zorientować się, jaka jest ich treść. — Kto rysował na zamówieniu? — Ja, obywatelu ministrze — odpowiedział jeden z dowódców. — Przeczytajcie. — „Proszę przyjąć do wiadomości i wydzie- lić niezwłocznie dwa worki na potrzeby kuchni. Sinielnikow”. — To pan jest Sinielnikow? — Tak jest. — A swego nazwiska nie może pan mało- wać mniejszymi literami? Nie należy do skrom- ności rysowanie swojego nazwiska tak ogromny- mi literami. A teraz proszę przeczytać, co jest napisane w zamówieniu. Dowódca Sinielnikow, który okrył się cały pasem, usiłował odczytać tekst, nie mógł jednak tego uczynić z powodu swojej rezolucji. (ciąg dalszy nastąpi)

POLSKA DROGA

W CZECHOSŁOWACJI

W ramach tzw. eksportu usług nasz specjalista przy- stępują obecnie do budowy dróg w Czechosłowacji. Pod- pisano już w tej sprawie pierwszy kontrakt pomiędzy „Cekopem” i „Politechną” w Pradze. Umowa ta przewi- duje dostarczenie dokumen- tacji dla drogi łączącej miejscowości Marsov-Pec. Wkrótce zostanie zawarte na- stępne porozumienie doty- czące już budowy tej drogi. Najprawdopodobniej też „Cekop” podejmie się budo- wy traktu dla samochodów na trasie Ohradnice — Zda- rek — Liberec.

15. IV plan zabudowy „Lotniska”

Osiedla dla 43 tys. osób
Budynki 11 i 16-kondygnacyjne

W ostatnich dniach zapadły bardzo istotne decyzje w sprawie kontynuowania prac nad projektem zabudowy terenów b. lotniska w Czynnach. Prezydium RN ustaliło ostatecznie, że na tym obszarze powstaną osiedla mieszkaniowe dla 43 tys. osób.

Zdecydowano także, że do dnia 15 kwietnia br. pięć zespołów architektów (zespół...

doc. Cęckiewicz, prof. Mańkowskiego, inż. Krajewskiego, inż. Turskiego i małżeństwa inż. inż. Barkowiczów) opracuje na podstawie istniejących planów o charakterze studialnym — które uzyskano w wyniku I etapu konkursu — koncepcję szczegółowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów b. lotniska. W ten sposób otrzymane ostatecznie 5 wariantów, z których najlepszy przesyła Miejskiej Pracowni Urbanistycznej do opracowania tzw. planów realizacyjnych (a więc już bardzo szczegółowych, uwzględniających wszelkie normatywy, wskaźniki itd.)

Prezydium RN ustaliło również, że teren lotniska zabudowany zostanie budynkami mieszkalnymi średnio-wysokimi (11-kondygnacyjnymi), i częściowo wysokimi (16-kondygnacyjnymi). Wykluczone ewentualność budowy domów 5-kondygnacyjnych. Takie postawienie sprawy nakłada poważne obowiązki na Krak. Zjednoczenie Budownictwa, które będzie szukało nowych rozwiązań technologicznych realizacji domów mieszkalnych. Ustalono, że w I etapie zabudowy (na terenie przylegającym do os. Błękitnej) stosować się będzie obecna technologia, natomiast już w r. 1973 trzeba będzie przejść na technologię bardziej nowoczesną. Oczywiście wymagać to będzie zwiększenia potencjału KZB. (ans)



Chwalimy...

...na prośbę Zarządu Organizacji Rodzin Wojskowych, inż. Zdzisława Michałskiego z Nowej Huty za wykonanie w dniu 15 kwietnia 1968 r. zabawy dla dzieci wraz z ogrodzeniem i zagospodarowaniem.

Ganimy...

...brak opisów trasy poszczególnych linii tramwajowych w specjalnie na ten cel przygotowanych tablicach na przystankach tramwajowych. Zauważyliśmy to m. in. koło kina „Wandy” i koło mostu Dębickiego.

Postulujemy...

Jeśli już nie można wszystkich, to przynajmniej usunąć tych, które nie są potrzebne, które utrudniają poruszanie i wyładunek z autobusów MPK. Przykładowo za rogiem ul. Słowackiego, w ul. Długiej znajdującej się „119” upadła uciążliwa wprost w ogromną stertę śniegu. Można by oczywiście przereklamować ten postulat i skierować go pod adresem kierowników — aby nie stawiali tam, ale chyba trudno wymagać od nich takiej precyzji a nie wymagać od MPK oczyszczenia najbliższej okolicy przystanków. (hz)

Wpisy do szkoły dla pracujących

Kierownictwo Szkoły Podstawowej nr 7 dla Pracujących w Krakowie, ul. Grochowska 20 przyjmuje wpisy do klas: 5, 6 i 7. Program klasy 5 przerabiał się w około 60 dniach lekcyjnych, klas: 6 i 7 w około 120 dniach. Wpisy trwają do dnia 31 stycznia br.

Nauka rozpocznie się dniami 1 lutego o godz. 16. Szkoła nr 7 dla Pracujących mieści się w budynku Szkoły Podstawowej nr 75 przy ul. Grochowskiej 20. Dojazd tramwajami nr 2, 11, 12 do Ronda Rakowickiego, skąd 3 minuty drogi do szkoły.



W szkole im. Hanki Sawickiej w Legu odbyło się uroczyste przyznanie harcerskiej, połączone z zakończeniem zimowiska.

Na zdjęciu: przewodniczący Komitetu Rodzicielskiego Maria Kardas wręcza książki drużynie Annie Jarosz oraz jej koleżankom Rafaeli Gadowskiej i Stefani Stysiał — w nagrodę za pracę przy organizacji zimowiska. (tub) Fot. J. Brożek

Z górą 1 tys. izb ponad plan

To był pomyślny rok krakowskiego budownictwa

Ostatnio w Prez. RN m. Krakowa omówiono wyniki wykonania planu inwestycyjnego za rok 1967. Ogólnie można stwierdzić, że chociaż plan nie został zrealizowany w 100 proc. (zadejadowało o tym niewykonanie planu w kilku resortach, m. in. służby zdrowia), to jednak w sumie uzyskano wyniki lepsze niż w latach ubiegłych.

Procentowo najlepiej zrealizowano plan w zakresie budownictwa mieszkaniowego. Zamiat planowanych 13.780 izb mieszkalnych, budowlani przekazali do użytku 14.871 izb. Tym samym, całkiem realnie stają się zobowiązania krakowskich budowlanych, którzy do końca bieżącej 5-letki obiecali dać miastu dodatkowo 10 tys. izb.

Korzystne wyniki uzyskano także w zakresie realizacji planu inwestycyjnego w resorcie handlu i usług (przekazano m. in. 10 pawilonów handlowych, 2 piekarnie, pawilon usługowy przy ul. Ciekierzy). Inwestycje komunalne zostały wprawdzie zrealizowane tylko w 95 proc., ale trzeba wziąć pod uwagę, że w latach poprzednich wykonanie nie przekraczało nawet 90 proc. A więc i na tym odcinku poprawa jest widoczna. Ogółem krakowski ZIM wykonał swoje zadania inwestycyjne w 97 proc. (na 650 mln zł, wykorzystano 630 mln zł).

W drugim punkcie konferencji omówiono przygotowania służb inwestycyjnych i przedsiębiorstw wykonawczych do realizacji planu na rok 1968. Ustalono takie formy współpracy, które mają zagwarantować prawidłową realizację tegorocznych zadań. (ans)

Magda Tagliaferro grała transkrypcję fortepianową Bacha, sonatę f-moll „Appassionata” Beethovena oraz Debussy'ego „Odblaski na wodzie”, „Złota rybka”, „Rusalki” i „Sztuczne ognie”. A więc repertuar przebogaty. Daty powstania każdego z utworów dzieł sto lat. Na bis grała Magda Tagliaferro Chopina nokturn i de Falle. Artystka odwołała się w przepięknie minimalistycznym fortepianowym Debussy'ego. W ogóle jej wczorajszy wieczór charakteryzował się impresyjnością gry, ukrytą błyskotliwością, właściwą muzyce Wielkiego Impresjonisty. (OLG. JĘDRZ.)

Wieczór Wawelski

LITERATURA
Muzyka
uwaga przyjęliśmy również utwory tego poety i dramaturga z ostatniego tomu „Turz” W pierwszej części wieczoru

CO GDZIE, KIEDY?

15, 17, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 1. STYCZEŃ środa ANTONIEGO
Wczoraj, dziś, jutro (wl-fr., 16 lat) — 15, 30, 30, CHEMIK: Zabic drożdża (USA, 14 lat) — 19, DOM ZOŁNIERZA: Królowa stajej benzynowej (radz., 11 lat) — 15, 45, KJÓW: Wojna i pokój I i II s. (radz., 14 lat) — 17, 30, KULTURA: Nisgara (USA, 16 lat) — 18, 20, 15, MELODIA: Zolnierki (wl., 18 lat) — 16, 18, 15, 20, 30, MASKOTKA: Dzień za dniem bez nadziei (wl., 16 lat) — 17, 30, 19, 30, Skradzione plany (ang., 11 lat) — 15, 30, MINIATURA: Rodzaj miłości (ang., 18 lat) — 10, 12, 17, 19, — Bajki — 15, 16, MIKRO: Uciekinier w pościegu (fr., 14 lat) — 16, 18, 20, 15, MŁODA GWARDA: Madame Sans Gene (wl-fr., 18 lat) — 12, 30, 14, 15, 17, SZTUKA: Anioł zagłady (meks., 16 lat) — 10, 12, 16, 18, 20, TĘCZA: Kapral i inni (węg., 11 lat) — 17, UCIECHA: Lola (fr.-wl., 16 lat) — 15, 45, 18, 20, 15, WANDA: Czerweli pancerni i pies II cz. (pol., 7 lat) — 10, 30, 12, 15, 18, 30, — Zycie zamku (fr., 14 lat) — 20, 15, WARSZAWA: Ostatni Mohikanin (NRF, 11 lat) — 15, 30, 15, WIEDZA: Narodziny sztuki. Kolorowy świat. Panowie w melonikach. W WISLA: Drwony na pasterkę (czes., 16 lat) — 15, 18, 20, 15, WOLNOŚĆ: Dziesiątka Nawarony (ang., 14 lat) — 16, 18, WRZOS: Zosia (radz., 14 lat) — 16, 20, ZUCHA: nieczynne, ZWIĄZKO: WIEC: Dzieci od Kichota (radz., 11 lat) — 17, 19.

DYZURY

CHIRURGICZNY: Trynitarska 11
INTERNIST. Trynitarska 11
LARYNGOLOG.: Kopernika 23
OKULISTYCZNY: Kopernika 23
UROLOGICZNY: Grzegorzeczka 18
NEUROLOGICZNY: Prądnicka 35
PEDIATRYCZNY: Prokocim.
Slerniradzkiego 1 — wydział 09
zachorowania
I przesyły 395-00, 395-01, 395-02
Grzegorzki 299-01, 295-77
Podgórze 625-50, 627-57
Nowa Huta 422-22, 417-70

APTEKI

Rynek Cl. 42 (tien), Retoryka 1, pl. Wolności 7, Pstrowskiego 94, Metalowców 1, Prądnicka 85, N. Huta — A. Struga 26 (tien), Os. Na Stoku.
PROGRAM I
8.26 Muż. 5.51 Gimn. 6.00 Dziennik. 6.10 Muż. 6.42 Omów. aud. szk. 6.45 Kalendarz Radiowy. 6.50 Muż. 7.00 Wład. 7.05 Muzyka i aktualność. 7.30 Piosenka dnia. 7.33 Muż. 7.45 „Błękitna sztafeta”. 15.00 Z

POGOTOWIE RATUNKOWE

Slerniradzkiego 1 — wydział 09 zachorowania
I przesyły 395-00, 395-01, 395-02
Grzegorzki 299-01, 295-77
Podgórze 625-50, 627-57
Nowa Huta 422-22, 417-70

Seminarium o ofensywie „Wisła-Odra”

Z inicjatywy Ośrodka Propagandy Partyjnej i ZW IWP odbyło się seminarium dla lektorów RW, KM, KD oraz prelegentów TWP, TPR, ZBoWiD, WP i organizacji młodzieżowych. Znaczenie radzieckiej ofensywy „Wisła-Odra” dla wyzwolenia Krakowa i ziemi krakowskiej spod okupacji hitlerowskiej omówił w czasie seminarium plk TEOFIL KEP-SKI.

Na temat walki o umocnienie władzy ludowej w wyzwolonym Krakowie mówił mgr EDWARD SERWA. (y)

Począł o Czytelnikach Niedomogi placu przy ul. Imbramowskiej

Postój furmanek przesłonił z Kleparza na nowy plac targowy przy ul. Imbramowskiej. Było to zarządzenie słuszne. Trudno bowiem tolerować furmanki w śródmieściu. Ale użytkownicy nowego placu, głównie ludzie przyjeżdżający ze wsi, mają pretensje do tych czynników, które planowały przeniesienie. Czytamy w liście do redakcji takie uwagi: „Zapomniano o ludziach ze wsi, którzy pragnęliby pożywić się i napić coś ciepłego. Brak również ławek, na których można by odpocząć. Są wprawdzie kłoski, w których można dostać kiełbasę na gorąco i herbacianę. Ale to bardzo uciążliwe, gdy trzeba się pożywić przy budce na wiatrze, deszczu lub mrozie. Przydatny byłby jakiś barak przynajmniej, który by chronił od zimna i deszczu”.

Czytelnicy postulują także, by wjazd na plac prowadził od Witkowiec, co byłoby o wiele wygodniejsze. (sep)

Czym przyjmujemy turystów? Eksperymentalne pierogi z płatków owsianych

Słowo „płatki” kojarzy się na ogół ze zniechęconą w dzieciństwie żupką owsianą. Płatki ziemniaczane, produkowane przez Zakłady Przemysłu Ziemniaczanego „Stupsk” okazać się mogą natomiast prawdziwym bogostawstwem dla młodych gospodyń, kobiet pracujących, a przede wszystkim dla naszej gastronomii.

Płatki ziemniaczane wystarczą bowiem sprzączi mlekiem bądź wodą, a otrzymamy z nich tworzony niezbędny do produkcji wszelkiego rodzaju zapiekanki, pierogów ruskich i leśnych, kłusek śląskich, knedli i racuszków, których przygotowanie było dotychczas bardzo pracochłonne. A więc nie trzeba będzie już wszystkich zabiegów niezbędnych do przetworzenia ziemniaków na masę ziemniaczaną. Dotychczas ziemniaczane płatki spożywcze były eksportowane do Anglii i na Węgry. W tym sezonie turystycznym pofrawy z płatków znajdują się w restauracjach typu popularnego. Detal będzie mógł oferować to „tworzywo” dopiero w przyszłym roku.

W tej chwili jednak o walorach smakowych potraw z płatków

Mała kronika

- Klub Litewski, Krupnicka 22, godz. 19: spotkanie autorskie z Tadeuszem Różewiczem.
● Klub „Przyjaźni”, Rynek 20, godz. 19: uroczysty wieczór z okazji 23 rocznicy wyzwolenia Krakowa.
● ZDK HIL, Majakowskiego 2, godz. 18.30: spektakl Teatru 33 — pt. „Długoszt”.
● Ognisko Dzielce ZDK HIL, godz. 17: akademii z okazji wyzwolenia Krakowa.
● KTF, Stolarska 9, godz. 19.30: rozstrzygnięcie konkursu „Najlepsza fotografia miesiąca” (temat — zdjęcia nocne).
● Klub „Pod Jaszczurami”, godz. 20: impreza z okazji 23 rocznicy wyzwolenia Krakowa.
● PAN, Słowacka 17, godz. 19.30 prof. dr J. Szablowski „Znaczenie zborów Zamku Krakowskiego na Wawelu”.
● MPiK, Jagiellońska 1, wystawa fotografów Wawla i Lesława Janickich — grupa II.

TELEWIZJA

9.55 Dla szkół: Fizyka dla klas VII „Naczynia połączone”. 10.25 Wiosna we wrześniu — film czes. 11.55 Dla szkół: Chemia dla kl. VII „Świat atomów i cząsteczek”. 12.25-15.40 przerwa. 15.40 Program dnia. 15.45 Politechnika: Matematyka I r. „Wielkość i wypukłość”. 16.25 Politechnika: Matematyka I r. „Asymptoty ukończone”. 16.55 Wiadomości. 17.00 Dla dzieci — film z s. „Bolek i Lolek na wakacjach”. 17.10 PKF. 17.20 Telekam. 17.30 „Moja ulica” — film pol. 17.40 „Dialogi historyczne” — magazyn. 18.15 „Kronika” (KR). 18.45 „Sylwetki K Muzy” — Janusz Strachocki. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Estrada Hitecka „Warszawskie strofy”. 20.15 Program „Wawel”. 20.45 Politechnika I r. „Asymptoty ukończone”. 21.00 Wiadomości. 21.10 Dla dzieci — film z s. „Bolek i Lolek na wakacjach”. 21.10 PKF. 21.20 Telekam. 17.30 „Moja ulica” — film pol. 17.40 „Dialogi historyczne” — magazyn. 18.15 „Kronika” (KR). 18.45 „Sylwetki K Muzy” — Janusz Strachocki. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Estrada Hitecka „Warszawskie strofy”. 20.15 Program „Wawel”. 20.45 Politechnika I r. „Asymptoty ukończone”. 21.00 Wiadomości. 21.10 Dla dzieci — film z s. „Bolek i Lolek na wakacjach”. 21.10 PKF. 21.20 Telekam. 17.30 „Moja ulica” — film pol. 17.40 „Dialogi historyczne” — magazyn. 18.15 „Kronika” (KR). 18.45 „Sylwetki K Muzy” — Janusz Strachocki. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Estrada Hitecka „Warszawskie strofy”. 20.15 Program „Wawel”. 20.45 Politechnika I r. „Asymptoty ukończone”. 21.00 Wiadomości. 21.10 Dla dzieci — film z s. „Bolek i Lolek na wakacjach”. 21.10 PKF. 21.20 Telekam. 17.30 „Moja ulica” — film pol. 17.40 „Dialogi historyczne” — magazyn. 18.15 „Kronika” (KR). 18.45 „Sylwetki K Muzy” — Janusz Strachocki. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Estrada Hitecka „Warszawskie strofy”. 20.15 Program „Wawel”. 20.45 Politechnika I r. „Asymptoty ukończone”. 21.00 Wiadomości. 21.10 Dla dzieci — film z s. „Bolek i Lolek na wakacjach”. 21.10 PKF. 21.20 Telekam. 17.30 „Moja ulica” — film pol. 17.40 „Dialogi historyczne” — magazyn. 18.15 „Kronika” (KR). 18.45 „Sylwetki K Muzy” — Janusz Strachocki. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Estrada Hitecka „Warszawskie strofy”. 20.15 Program „Wawel”. 20.45 Politechnika I r. „Asymptoty ukończone”. 21.00 Wiadomości. 21.10 Dla dzieci — film z s. „Bolek i Lolek na wakacjach”. 21.10 PKF. 21.20 Telekam. 17.30 „Moja ulica” — film pol. 17.40 „Dialogi historyczne” — magazyn. 18.15 „Kronika” (KR). 18.45 „Sylwetki K Muzy” — Janusz Strachocki. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Estrada Hitecka „Warszawskie strofy”. 20.15 Program „Wawel”. 20.45 Politechnika I r. „Asymptoty ukończone”. 21.00 Wiadomości. 21.10 Dla dzieci — film z s. „Bolek i Lolek na wakacjach”. 21.10 PKF. 21.20 Telekam. 17.30 „Moja ulica” — film pol. 17.40 „Dialogi historyczne” — magazyn. 18.15 „Kronika” (KR). 18.45 „Sylwetki K Muzy” — Janusz Strachocki. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Estrada Hitecka „Warszawskie strofy”. 20.15 Program „Wawel”. 20.45 Politechnika I r. „Asymptoty ukończone”. 21.00 Wiadomości. 21.10 Dla dzieci — film z s. „Bolek i Lolek na wakacjach”. 21.10 PKF. 21.20 Telekam. 17.30 „Moja ulica” — film pol. 17.40 „Dialogi historyczne” — magazyn. 18.15 „Kronika” (KR). 18.45 „Sylwetki K Muzy” — Janusz Strachocki. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Estrada Hitecka „Warszawskie strofy”. 20.15 Program „Wawel”. 20.45 Politechnika I r. „Asymptoty ukończone”. 21.00 Wiadomości. 21.10 Dla dzieci — film z s. „Bolek i Lolek na wakacjach”. 21.10 PKF. 21.20 Telekam. 17.30 „Moja ulica” — film pol. 17.40 „Dialogi historyczne” — magazyn. 18.15 „Kronika” (KR). 18.45 „Sylwetki K Muzy” — Janusz Strachocki. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Estrada Hitecka „Warszawskie strofy”. 20.15 Program „Wawel”. 20.45 Politechnika I r. „Asymptoty ukończone”. 21.00 Wiadomości. 21.10 Dla dzieci — film z s. „Bolek i Lolek na wakacjach”. 21.10 PKF. 21.20 Telekam. 17.30 „Moja ulica” — film pol. 17.40 „Dialogi historyczne” — magazyn. 18.15 „Kronika” (KR). 18.45 „Sylwetki K Muzy” — Janusz Strachocki. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Estrada Hitecka „Warszawskie strofy”. 20.15 Program „Wawel”. 20.45 Politechnika I r. „Asymptoty ukończone”. 21.00 Wiadomości. 21.10 Dla dzieci — film z s. „Bolek i Lolek na wakacjach”. 21.10 PKF. 21.20 Telekam. 17.30 „Moja ulica” — film pol. 17.40 „Dialogi historyczne” — magazyn. 18.15 „Kronika” (KR). 18.45 „Sylwetki K Muzy” — Janusz Strachocki. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Estrada Hitecka „Warszawskie strofy”. 20.15 Program „Wawel”. 20.45 Politechnika I r. „Asymptoty ukończone”. 21.00 Wiadomości. 21.10 Dla dzieci — film z s. „Bolek i Lolek na wakacjach”. 21.10 PKF. 21.20 Telekam. 17.30 „Moja ulica” — film pol. 17.40 „Dialogi historyczne” — magazyn. 18.15 „Kronika” (KR). 18.45 „Sylwetki K Muzy” — Janusz Strachocki. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Estrada Hitecka „Warszawskie strofy”. 20.15 Program „Wawel”. 20.45 Politechnika I r. „Asymptoty ukończone”. 21.00 Wiadomości. 21.10 Dla dzieci — film z s. „Bolek i Lolek na wakacjach”. 21.10 PKF. 21.20 Telekam. 17.30 „Moja ulica” — film pol. 17.40 „Dialogi historyczne” — magazyn. 18.15 „Kronika” (KR). 18.45 „Sylwetki K Muzy” — Janusz Strachocki. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Estrada Hitecka „Warszawskie strofy”. 20.15 Program „Wawel”. 20.45 Politechnika I r. „Asymptoty ukończone”. 21.00 Wiadomości. 21.10 Dla dzieci — film z s. „Bolek i Lolek na wakacjach”. 21.10 PKF. 21.20 Telekam. 17.30 „Moja ulica” — film pol. 17.40 „Dialogi historyczne” — magazyn. 18.15 „Kronika” (KR). 18.45 „Sylwetki K Muzy” — Janusz Strachocki. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Estrada Hitecka „Warszawskie strofy”. 20.15 Program „Wawel”. 20.45 Politechnika I r. „Asymptoty ukończone”. 21.00 Wiadomości. 21.10 Dla dzieci — film z s. „Bolek i Lolek na wakacjach”. 21.10 PKF. 21.20 Telekam. 17.30 „Moja ulica” — film pol. 17.40 „Dialogi historyczne” — magazyn. 18.15 „Kronika” (KR). 18.45 „Sylwetki K Muzy” — Janusz Strachocki. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Estrada Hitecka „Warszawskie strofy”. 20.15 Program „Wawel”. 20.45 Politechnika I r. „Asymptoty ukończone”. 21.00 Wiadomości. 21.10 Dla dzieci — film z s. „Bolek i Lolek na wakacjach”. 21.10 PKF. 21.20 Telekam. 17.30 „Moja ulica” — film pol. 17.40 „Dialogi historyczne” — magazyn. 18.15 „Kronika” (KR). 18.45 „Sylwetki K Muzy” — Janusz Strachocki. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Estrada Hitecka „Warszawskie strofy”. 20.15 Program „Wawel”. 20.45 Politechnika I r. „Asymptoty ukończone”. 21.00 Wiadomości. 21.10 Dla dzieci — film z s. „Bolek i Lolek na wakacjach”. 21.10 PKF. 21.20 Telekam. 17.30 „Moja ulica” — film pol. 17.40 „Dialogi historyczne” — magazyn. 18.15 „Kronika” (KR). 18.45 „Sylwetki K Muzy” — Janusz Strachocki. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Estrada Hitecka „Warszawskie strofy”. 20.15 Program „Wawel”. 20.45 Politechnika I r. „Asymptoty ukończone”. 21.00 Wiadomości. 21.10 Dla dzieci — film z s. „Bolek i Lolek na wakacjach”. 21.10 PKF. 21.20 Telekam. 17.30 „Moja ulica” — film pol. 17.40 „Dialogi historyczne” — magazyn. 18.15 „Kronika” (KR). 18.45 „Sylwetki K Muzy” — Janusz Strachocki. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Estrada Hitecka „Warszawskie strofy”. 20.15 Program „Wawel”. 20.45 Politechnika I r. „Asymptoty ukończone”. 21.00 Wiadomości. 21.10 Dla dzieci — film z s. „Bolek i Lolek na wakacjach”. 21.10 PKF. 21.20 Telekam. 17.30 „Moja ulica” — film pol. 17.40 „Dialogi historyczne” — magazyn. 18.15 „Kronika” (KR). 18.45 „Sylwetki K Muzy” — Janusz Strachocki. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Estrada Hitecka „Warszawskie strofy”. 20.15 Program „Wawel”. 20.45 Politechnika I r. „Asymptoty ukończone”. 21.00 Wiadomości. 21.10 Dla dzieci — film z s. „Bolek i Lolek na wakacjach”. 21.10 PKF. 21.20 Telekam. 17.30 „Moja ulica” — film pol. 17.40 „Dialogi historyczne” — magazyn. 18.15 „Kronika” (KR). 18.45 „Sylwetki K Muzy” — Janusz Strachocki. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Estrada Hitecka „Warszawskie strofy”. 20.15 Program „Wawel”. 20.45 Politechnika I r. „Asymptoty ukończone”. 21.00 Wiadomości. 21.10 Dla dzieci — film z s. „Bolek i Lolek na wakacjach”. 21.10 PKF. 21.20 Telekam. 17.30 „Moja ulica” — film pol. 17.40 „Dialogi historyczne” — magazyn. 18.15 „Kronika” (KR). 18.45 „Sylwetki K Muzy” — Janusz Strachocki. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Estrada Hitecka „Warszawskie strofy”. 20.15 Program „Wawel”. 20.45 Politechnika I r. „Asymptoty ukończone”. 21.00 Wiadomości. 21.10 Dla dzieci — film z s. „Bolek i Lolek na wakacjach”. 21.10 PKF. 21.20 Telekam. 17.30 „Moja ulica” — film pol. 17.40 „Dialogi historyczne” — magazyn. 18.15 „Kronika” (KR). 18.45 „Sylwetki K Muzy” — Janusz Strachocki. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Estrada Hitecka „Warszawskie strofy”. 20.15 Program „Wawel”. 20.45 Politechnika I r. „Asymptoty ukończone”. 21.00 Wiadomości. 21.10 Dla dzieci — film z s. „Bolek i Lolek na wakacjach”. 21.10 PKF. 21.20 Telekam. 17.30 „Moja ulica” — film pol. 17.40 „Dialogi historyczne” — magazyn. 18.15 „Kronika” (KR). 18.45 „Sylwetki K Muzy” — Janusz Strachocki. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Estrada Hitecka „Warszawskie strofy”. 20.15 Program „Wawel”. 20.45 Politechnika I r. „Asymptoty ukończone”. 21.00 Wiadomości. 21.10 Dla dzieci — film z s. „Bolek i Lolek na wakacjach”. 21.10 PKF. 21.20 Telekam. 17.30 „Moja ulica” — film pol. 17.40 „Dialogi historyczne” — magazyn. 18.15 „Kronika” (KR). 18.45 „Sylwetki K Muzy” — Janusz Strachocki. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Estrada Hitecka „Warszawskie strofy”. 20.15 Program „Wawel”. 20.45 Politechnika I r. „Asymptoty ukończone”. 21.00 Wiadomości. 21.10 Dla dzieci — film z s. „Bolek i Lolek na wakacjach”. 21.10 PKF. 21.20 Telekam. 17.30 „Moja ulica” — film pol. 17.40 „Dialogi historyczne” — magazyn. 18.15 „Kronika” (KR). 18.45 „Sylwetki K Muzy” — Janusz Strachocki. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Estrada Hitecka „Warszawskie strofy”. 20.15 Program „Wawel”. 20.45 Politechnika I r. „Asymptoty ukończone”. 21.00 Wiadomości. 21.10 Dla dzieci — film z s. „Bolek i Lolek na wakacjach”. 21.10 PKF. 21.20 Telekam. 17.30 „Moja ulica” — film pol. 17.40 „Dialogi historyczne” — magazyn. 18.15 „Kronika” (KR). 18.45 „Sylwetki K Muzy” — Janusz Strachocki. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Estrada Hitecka „Warszawskie strofy”. 20.15 Program „Wawel”. 20.45 Politechnika I r. „Asymptoty ukończone”. 21.00 Wiadomości. 21.10 Dla dzieci — film z s. „Bolek i Lolek na wakacjach”. 21.10 PKF. 21.20 Telekam. 17.30 „Moja ulica” — film pol. 17.40 „Dialogi historyczne” — magazyn. 18.15 „Kronika” (KR). 18.45 „Sylwetki K Muzy” — Janusz Strachocki. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Estrada Hitecka „Warszawskie strofy”. 20.15 Program „Wawel”. 20.45 Politechnika I r. „Asymptoty ukończone”. 21.00 Wiadomości. 21.10 Dla dzieci — film z s. „Bolek i Lolek na wakacjach”. 21.10 PKF. 21.20 Telekam. 17.30 „Moja ulica” — film pol. 17.40 „Dialogi historyczne” — magazyn. 18.15 „Kronika” (KR). 18.45 „Sylwetki K Muzy” — Janusz Strachocki. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Estrada Hitecka „Warszawskie strofy”. 20.15 Program „Wawel”. 20.45 Politechnika I r. „Asymptoty ukończone”. 21.00 Wiadomości. 21.10 Dla dzieci — film z s. „Bolek i Lolek na wakacjach”. 21.10 PKF. 21.20 Telekam. 17.30 „Moja ulica” — film pol. 17.40 „Dialogi historyczne” — magazyn. 18.15 „Kronika” (KR). 18.45 „Sylwetki K Muzy” — Janusz Strachocki. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Estrada Hitecka „Warszawskie strofy”. 20.15 Program „Wawel”. 20.45 Politechnika I r. „Asymptoty ukończone”. 21.00 Wiadomości. 21.10 Dla dzieci — film z s. „Bolek i Lolek na wakacjach”. 21.10 PKF. 21.20 Telekam. 17.30 „Moja ulica” — film pol. 17.40 „Dialogi historyczne” — magazyn. 18.15 „Kronika” (KR). 18.45 „Sylwetki K Muzy” — Janusz Strachocki. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Estrada Hitecka „Warszawskie strofy”. 20.15 Program „Wawel”. 20.45 Politechnika I r. „Asymptoty ukończone”. 21.00 Wiadomości. 21.10 Dla dzieci — film z s. „Bolek i Lolek na wakacjach”. 21.10 PKF. 21.20 Telekam. 17.30 „Moja ulica” — film pol. 17.40 „Dialogi historyczne” — magazyn. 18.15 „Kronika” (KR). 18.45 „Sylwetki K Muzy” — Janusz Strachocki. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Estrada Hitecka „Warszawskie strofy”. 20.15 Program „Wawel”. 20.45 Politechnika I r. „Asymptoty ukończone”. 21.00 Wiadomości. 21.10 Dla dzieci — film z s. „Bolek i Lolek na wakacjach”. 21.10 PKF. 21.20 Telekam. 17.30 „Moja ulica” — film pol. 17.40 „Dialogi historyczne” — magazyn. 18.15 „Kronika” (KR). 18.45 „Sylwetki K Muzy” — Janusz Strachocki. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Estrada Hitecka „Warszawskie strofy”. 20.15 Program „Wawel”. 20.45 Politechnika